

PIELGRZYMKĄ • ŚWIERZAWĄ • WOJCIESZÓW • ZAGRODNO • ZŁOTORYJĄ

GAZETA ZŁOTORYJSKA



TYGODNIK • 13 czerwca 2019 r. • ROK XXX • NR 7 (1019)
CENA 2,10 zł (8% VAT) • ISSN 1232-25-98 • Indeks 332720

www.zlotoryjska.pl

Złotoryja wystawia ziemię na sprzedaż. Gdzie?

Prawie 1,8 mln złotych chce w najbliższych miesiącach uzyskać Urząd Miejski w Złotoryi ze sprzedaży działek pod budownictwo jednorodzinne. Na przetarg w różnych częściach miasta zostało wystawionych 8 niezabudowanych parceli, w tym jedna ponadpółhektarowa. Większość licytacji zaplanowana jest na początek wakacji.



s. 3

Bałagan po złotoryjsku, czyli jak zaśmiecamy własne podwórko



s. 4

Zaasfaltowana bocznicą blokuje obwodnicę. Miasto walczy o jej likwidację

Obwodnica Złotoryi to dla nas priorytet – zapewnia marszałek Dolnego Śląska Cezary Przybylski. Władze województwa i miasta są zdeterminowane, by wybudować nową drogę, mimo olbrzymich trudności z zaprojektowaniem jej przejścia przez od dawna nieczynną linię kolejową.

s. 7

Setki nowych mieszkań przy Jerzmanickiej?

Lubiński deweloper, firma Urbex, przygotowuje się do inwestycji w Złotoryi. Projektuje pierwsze mieszkania, które zamierza wybudować przy ulicy Jerzmanickiej. Prawdopodobnie na sprzedaż trafią lokale o bardzo zróżnicowanym metrażu. Inwestor chce jak najszybciej rozpocząć budowę.

s. 5

Złodziejka w rękach policji

15 tysięcy złotych wynoszą straty po serii kradzieży w obiektach mieszkalnych, do jakich doszło w Złotoryi w dwóch ostatnich miesiącach. Policjanci zatrzymali w tej sprawie 35-letnią kobietę. Ma już postawione zarzuty.

s. 2

Groził policjantom śmiercią. Teraz jemu grozi więzienie

Złotoryjscy policjanci zatrzymali 45-latkę, który kompletnie pijany kierował quadem. Podczas interwencji mężczyzna kierował wobec funkcjonariuszy groźby karalne, za co odpowie przed sądem.

Funkcjonariusze ruchu drogowego otrzymali informację od zaniepokojonych mieszkańców Łukaszczy, z których wynikało, że po miejscowości jeździ quad, a zachowanie kierowcy wskazuje na to, że może on być pod wpływem alkoholu i stanowi zagrożenie dla innych uczestników ruchu.

Policjanci podczas interwencji sprawdzili stan trzeźwości 45-letniego kierowcy, który – jak się okazało – był kompletnie pijany. Alkomat wskazał ponad 3 promile. Podczas kontroli mężczyzna był agresywny wobec policjantów. Kierował pod ich adresem groźby pobicia i pobawienia życia oraz wielokrotnie ich znieważał. Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do policyjnego aresztu.

Sprawdzenie w policyjnych systemach wykazało, że pojazd, którym jeździł 45-latek, jest nieubezpieczony i niedopuszczony do ruchu, a mężczyzna nie posiada uprawnień do kierowania nim. Zostały mu one cofnięte decyzją starosty w marcu ubiegłego roku.

Za swoje zachowanie „rajdowiec” będzie odpowiadał przed sądem. Za popełnione przestępstwa grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności, grzywna oraz sądowy zakaz prowadzenia pojazdów.

– Quady nie są zabawkami, a poruszające się po drogach publicznych powinny być sprawne technicznie, zarejestrowane oraz posiadać aktualne ubezpieczenie OC. Do ich prowadzenia wymagane jest prawo jazdy minimum kategorii B1, które można uzyskać, mając ukończone 16 lat, a w przypadku czterokołowców lekkich mogą nimi kierować osoby, które ukończyły lat 14 i posiadają prawo jazdy kategorii AM. Dodatkowo, jeśli nie są fabrycznie wyposażone w nadwozie zamknięte i pasy bezpieczeństwa, to zarówno osoba kierująca takim pojazdem, jak i osoba nim przewożona są obowiązane używać w czasie jazdy kasków ochronnych odpowiadających właściwym warunkom technicznym – informuje st. sierż. Dominika Kwakszys, rzecznik prasowy KPP w Złotoryi.

(red)

Splunął na Kurda w centrum Złotoryi

Złotoryjscy policjanci zatrzymali 46-latkę podejrzanego o znieważenie w centrum miasta Kurda z syryjskim obywatelstwem.

Kurd, mieszkający i pracujący od pewnego czasu w Złotoryi, został zaczepiony przez dwóch mężczyzn. Podczas awantury jeden z nich splunął w jego kierunku, a następnie obraził go rasistowskimi słowami. O sytuacji zostali powiadomieni policjanci z KPP w Złotoryi, którzy szybko zatrzymali podejrzanego o ten czyn 46-letniego złotoryjanina. Mężczyzna był mocno pijany. Badanie alkomatem wskazało ponad 3 promile w wydychanym powietrzu.

Po wytrzeźwieniu mężczyzna usłyszał

zarzut publicznego znieważenia Kurda z powodu jego przynależności narodowej i rasowej. Dodatkowo zostały zastosowane wobec niego środki zapobiegawcze w postaci policyjnego dozoru połączonego z zakazem zbliżania się i kontaktowania się z pokrzywdzonym. O dalszym losie złotoryjanina zdecyduje sąd. – Za popełnione przestępstwo grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności – informuje st. sierż. Dominika Kwakszys, oficer prasowy złotoryjskiej policji.

(red)

Gazeta Złotoryjska

– tygodnik samorządu terytorialnego ziemi złotoryjskiej
Redakcja: redaktor naczelny: Piotr Maas. reporterzy: Michał Sędrowicz, Iwona Pietruszczak. **Adres redakcji:** 59-500 Złotoryja, pl. Reymonta 5, woj. dolnośląskie, sekretariat: tel./fax 76 878 35 65, księgowość: 76 878 34 28.

www.gazeta.zlotoryja.pl, e-mail: gazeta@zlotoryja.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Materiały do druku przyjmujemy do piątku przed wydaniem numeru. Za treść ogłoszeń, reklam oraz tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada. Teksty sponsorowane oznaczamy symbolem (TS).

Wydawca: Złotoryjski Ośrodek Kultury i Rekreacji, 59-500 Złotoryja, pl. Reymonta 5, tel. 76 878 33 74. **Ogłoszenia przyjmujemy** od poniedziałku do piątku w godzinach 8-16. **Skład:** Redakcja „Gazety Złotoryjskiej”. **Druk:** Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu. **Nakład:** 1.000 egz. **Kolportaż własny.** Gazeta jest członkiem Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej.



Rowerzysta znalazł „zardzewiałą śmierć”

W lesie koło Gozdna rowerzysta trafił na pocisk artyleryjski z czasów II wojny światowej. Natychmiast zawiadomił o niewybuchu policję. „Zardzewiałą śmierć” na poligon wywieźli saperzy z Bolesławca.

W wtorek 4 czerwca rano mężczyzna jeżdżący rowerem po lesie w okolicy Gozdna zauważył ponadpółmetrowej długości pocisk, mocno nadgryziony zębem czasu. Niewybuch leżał na ziemi w pewnej odległości od drogi. Rowerzysta o znale-

zonym i niezależnie od daty produkcji zachowują swe właściwości wybuchowe. Kategoriecznie nie wolno znalezionych niewybuchów dotykać, podnosić, odkopywać, przenosić, a także wrzucać ich do ognia. W przypadku znalezienia jakichkolwiek przed-



miotów przypominających niewybuchy trzeba zachować szczególne środki ostrożności. Miejsce takiego znaleziska należy w sposób wyraźny oznaczyć, zabezpieczyć przed dostępem osób postronnych i niezwłocznie poinformować o niewybuchu policję bądź inne służby – apeluje st. sierż. Dominika Kwakszys, oficer prasowy KPP w Złotoryi.

zisku poinformował dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Złotoryi, który wysłał na miejsce funkcjonariuszy posterunku w pobliskiej Świerzawie.

Policja zabezpieczyła teren do czasu przyjazdu saperów z jednostki wojskowej w Bolesławcu. Patrol rozminowania przewiózł niewybuch na poligon, gdzie został zneutralizowany. Radziecki pocisk artyleryjski o kalibrze 76 mm pochodził z czasów II wojny światowej.

– Słoneczna pogoda sprzyja spacerom, podczas których możemy mieć styczność z podobną sytuacją. Dlatego też przypominamy, że materiały wybuchowe stosowane w technice wojskowej w praktyce są całkowicie odporne na działanie warunków atmosferycznych i niezależnie od daty produkcji zachowują swe właściwości wybuchowe. Kategoriecznie nie wolno znalezionych niewybuchów dotykać, podnosić, odkopywać, przenosić, a także wrzucać ich do ognia. W przypadku znalezienia jakichkolwiek przedmiotów przypominających niewybuchy trzeba zachować szczególne środki ostrożności. Miejsce takiego znaleziska należy w sposób wyraźny oznaczyć, zabezpieczyć przed dostępem osób postronnych i niezwłocznie poinformować o niewybuchu policję bądź inne służby – apeluje st. sierż. Dominika Kwakszys, oficer prasowy KPP w Złotoryi.

(as)

Złodziejka w rękach policji

15 tysięcy złotych wynoszą straty po serii kradzieży w obiektach mieszkalnych, do jakich doszło w Złotoryi w dwóch ostatnich miesiącach. Policjanci zatrzymali w tej sprawie 35-letnią kobietę. Ma już postawione zarzuty.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że złodziejka była szczególnie aktywna w czasie Dni Złotoryi. Dostępnym szybko wpadła w ręce policji. Jak ustalili funkcjonariusze wydziału kryminalnego, pod osłoną nocy

skąd ukradła m.in. rower górski, elektronarzędzia, alkohol, odzież i kilkanaście par używanych butów sportowych.

– 35-latek w kwietniu i maju dopuściła się kilku kradzieży mienia na terenie Złotoryi. Pod-

czas dalszych czynności policjanci udowodnili kobiecie usiłowanie kilku włamań do domów jednorodzinnych i mieszkań, kolejnych kradzieży mienia i przestępstw narkotykowych. Jak przyznała zatrzymana, jej łupem padały rzeczy pozostawione przez właścicieli bez nadzoru lub odpowiedniego zabezpieczenia – relacjonuje st. sierż. Dominika Kwakszys, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Złotoryi.

Wartość skradzionego mienia została oszacowana przez po-



wychodziła na teren posesji, a następnie wykorzystując niezabezpieczone drzwi lub okna dostawała się do wnętrza garaży,

krzywdzonych na kwotę ponad 15 tys. zł. Podejrzaną grozi kara nawet 10 lat pozbawienia wolności.

(as)

Bałagan po złotoryjsku, czyli jak śmieciemy

Czy złotoryjanie to niechlujcy i flejtuchy? Z pewnością nie wszyscy. Ale spora część niestety tak, co najlepiej widać w boksach śmietnikowych i kontenerach na odpady segregowane. Jak to się dawniej mówiło – tylko baby i dziada w nich brak! Ratusz zamierza przeciwdziałać niedbalstwu – nie pomogły prośby, więc są groźby.

W ubiegłym tygodniu w poniedziałek lub wtorek przy ul. Jesiennej ktoś wysypał przy śmietniku gruz i wyrzucił elementy szafy – płyty meblowe długie na co najmniej 2 metry. To prawdopodobnie „produkt uboczny” remontu któregoś z mieszkań w blokach okalających boks. Właściciel gruzu i szafy nie zadał sobie niestety trudu, by zapakować to wszystko na samochód i wywieźć do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, co nakazują mu przepisy prawa. Wybrał łatwiejszą, choć nielegalną drogę: po prostu podrzucił swoje graty i to, co zostało z rozbiórki, na śmietnik – na koszt podatników, a więc również swoich sąsiadów.

Gruz pojawił się w tym miejscu nie pierwszy raz w ostatnich tygodniach. Dlatego złotoryjska straż miejska wszczęła czynności w tej sprawie. Zgodnie z przepisami, nielegalny wywóz gruzu i wysypywanie go w miejscach do tego nieprzeznaczonych (czyli



także w boksach śmietnikowych) to wykroczenie z art. 24 Kodeksu wykroczeń, za które można dostać grzywnę nawet w wysokości 5 tys. zł. Z kolei wystawianie odpadów wielkogabarytowych (m.in. pralek, lodówek, telewizorów, tapczanów, mebli czy opon) obok boksów śmietnikowych czy przed nieruchomością to zwykle zaśmiecanie i traktowane jest jako wykroczenie, zagrożone karą grzywny 500 zł. Są miasta, w których te kary są bezwzględnie

stosowane.

– Prosimy mieszkańców o wszelkie informacje, które pomogą ustalić sprawcę zanieczyszczenia przy ul. Jesiennej. Można je przekazywać pod numerem telefonu 986. Gwarantujemy anonimowość – apeluje komendant Jan Pomykała.

Śmietniki pod kamerami?

Gruz i odpady wielkogabarytowe to jeden problem. Drugi to bałagan przy i w kontenerach

oraz wrzucanie śmieci pomiędzy kubły lub do pierwszego z brzegu pojemnika. Dlatego Urząd Miejski w Złotoryi zapowiada walkę z tymi, którzy pozostawiają odpady gdzie popadnie i segregują je niechlujnie. Już wkrótce strażnicy miejscy będą karać mandatami za takie zachowania. – Mieszkańcy mają obowiązek korzystać z pojemników na śmieci. Od lipca będzie zero tolerancji dla tego typu postępowania – zapowiada komendant Pomykała.

W ratuszu mówi się też o przenośnych kamerach, które można by rotacyjnie ustawiać przy większych boksach śmietnikowych, oraz tzw. fotopułapkach – aparatach fotograficznych z czujnikiem ruchu, podobnych do tych, jakimi dysponują strażnicy leśni. Sprzęt miałby pomóc w wykrywaniu tych, którzy łamią prawo przy śmietnikach.

Ryba w makulaturze

Z roku na rok złotoryjanie segregują coraz mniej odpadów. W 2016 r. było ich w naszym mieście 460 t, rok później 413 t, a ostatnio – już tylko 366 t. Jednak nie dość, że ilość posegregowanych śmieci się zmniejsza, to jeszcze na dodatek selekcja kuleje pod względem jakościowym. Poszczególne frakcje są często zanieczyszczone, przez co miasto traci finansowo, bo takie wymieszane z plastikiem szkło i czy papier trudniej sprzedać.

Najlepiej widać to w przypadku makulatury, która jest najbardziej wrażliwa na zanieczyszczenie. Co wyrzucamy do papieru oprócz samego papieru? – Nagminnie są to zużyte chusteczki higieniczne i mokre ręczniki papierowe, które jako materiał zawilgocony powinny

trafić do odpadów zmieszanych. Do tego trzeba dodać resztki jedzenia w kartonowych opakowaniach, choćby w pudełkach po pizzy – wymienia Grzegorz Nowodyła, naczelnik Wydziału Gospodarki Odpadami w UM. Ale w niebieskich kontenerach można też znaleźć prawdziwe „kwiatki”. Na przykład papier spożywczy owinięty wokół... ryby wędzonej, oczywiście zapakowanej jeszcze w folię. Albo co prawda papierowy karton, tyle że z dywanikiem łazienkowym w środku. Lub filtrami olejowymi.

– Mamy problem, żeby to później sprzedać na skupie. Nawet jeśli znajdziemy odbiorcę, to oferuje nam za tak słabej jakości towar niskie ceny. Odbiorcy chcą, żeby im dostarczać papier nadający się do zbelowania. Już kilku odmówiło przyjmowania naszej makulatury ze względu właśnie na zanieczyszczenie. Jeśli tak dalej pójdzie, nie będziemy mieli gdzie wywieźć papieru – dodaje Nowodyła.

Problem resztek żywności dotyczy także kontenerów na odpady plastikowe. Przykład pierwszy z brzegu: nierozpakowane z foliowego opakowania ciasto, które trafiło do pojemnika razem z opakowaniem.

Zanieczyszczenie frakcji to problem, który ciągnie w dół system gospodarki odpadami w Złotoryi. A tymczasem – przypomnijmy – w tym roku musimy wysegregować już nie 30, a 40 proc. odpadów. Jeśli nie osiągniemy tego wskaźnika jako miasto, posypią się kary na Złotoryję. A te w ostateczności i tak obciążą mieszkańców, gdyż wpłyną na wysokość opłaty za odbiór śmieci.

(as)

Burmistrz napisał raport

Burmistrz Robert Pawłowski przygotował pierwszy w historii Złotoryi raport o stanie miasta. Został on opublikowany w miejskim serwisie internetowym. Będzie dla radnych podstawą do udzielenia burmistrzowi wotum zaufania.

Raport o stanie miasta to nowa regulacja w ustawie o samorządzie gminnym. Ma zwiększyć kontrolę radnych i mieszkańców nad polityką organu wykonawczego gminy. Burmistrzowie i wójtowie (a w dużych miastach prezydenci) są zobowiązani do jego przedstawienia każdego roku do 31 maja. Raport stanowi podsumowanie działalności burmistrza, w szczególności realizację polityk, programów i strategii, uchwał rady gminy i budżetu obywatelskiego.

– Jest to pierwszy tego typu dokument sporządzony w celu ukazania sytuacji społeczno-gospodarczej naszego miasta w roku poprzednim. W związku z tym, że przepisy prawa nie precyzują dokładnie, jakie informacje raport ma zawierać, a jakie pominąć, model dokumentu został oparty o materiały przygotowane przez Fundację Batorego, jak również opracowanie Związku Miast Polskich – pisze Pawłowski we wstępie do raportu.

Burmistrz jako sukces swojej polityki uznał pozyskanie kolejnych inwestorów. – To umocniło pozycję Złotoryi jako miasta przyjaznego działalności gospodarczej z perspektywami na rozwój. Z roku na rok rośnie powierzchnia oraz

wartość budowli wykorzystywanych w działalności gospodarczej. Godnym odnotowania jest również rozpoczęcie budowy nowoczesnego budynku mieszkalnego przy ul. Klasztornej. Pozytywnie należy ocenić również pierwszy rok funkcjonowania zmodernizowanego stadionu miejskiego. Budżet miejski zamknął się nadwyżką, a zadłużenie miasta nie wzrosło, wykazując tendencję spadkową w odniesieniu do rosnących dochodów, w tym przede wszystkim dochodów własnych – podkreśla.

Raport jako największy problem, przed którym stoi nasze miasto, wskazuje gwałtownie zmniejszającą się liczbę mieszkańców. „W 1995 r. w Złotoryi mieszkało 17 532 ludzi. Pod koniec 2018 r. ich liczba spadła do 14 961. Faktyczna jednak ich liczba oscyluje wokół 13 500. Opierając się na tej ostatniej liczbie i biorąc pod uwagę zakładaną przez Urząd Statystyczny tendencję – liczba faktycznych mieszkańców naszego miasta w 2030 roku może spaść do około 10 tys., a w 2050 osiągnąć 7 tys. Aby powstrzymać ten trend, miasto Złotoryja musi przede wszystkim rozwijać się gospodarczo i to w dziedzinach, które gwarantują zatrudnienie absolwentów studiów wyższych

– w tym studiów technicznych. Konieczne jest również uruchomienie dodatkowych terenów nadających się pod inwestycje” – czytamy w liczącym blisko 70 stron opracowaniu.

Rada Miejska w Złotoryi rozpatrzy raport na sesji absolutorijnej, czyli do końca czerwca. Debata nad raportem ma być przeprowadzona jeszcze przez głosowaniem nad absolutorium z wykonania budżetu dla burmistrza. W dyskusji – poza radnymi – mogą zabrać głos również mieszkańcy Złotoryi, o ile wcześniej, przynajmniej na dzień przed sesją, zgłoszą taką chęć pisemnie do przewodniczącego rady. Zgłoszenie takie musi być jednak poparte podpisami co najmniej 20 osób. W debacie głos może zabrać nie więcej niż 15 mieszkańców (decyduje kolejność zgłoszenia).

Po debacie radni zagłosują nad wotum zaufania dla burmistrza. Uchwałę musi poprzeć bezwzględna większość ustawowego składu rady miejskiej. Nowe przepisy stanowią, że w przypadku nieudzielenia burmistrzowi wotum zaufania w dwóch kolejnych latach rada może podjąć uchwałę o przeprowadzeniu referendum w sprawie jego odwołania.

(as)

Paragraf 11 regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy miejskiej Złotoryi mówi, że zabrania się:

- 1) umieszczania w pojemnikach na niesegregowane (zmieszane) odpady komunalne, mebli i innych odpadów wielkogabarytowych, odpadów budowlanych i rozbiórkowych, leków i chemikaliów (zużytych olejów, resztek farb i rozpuszczalników), zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, baterii i akumulatorów, zużytych opon, gorącego popiołu, żużla, szlamów, substancji toksycznych, żrących, wybuchowych i innych odpadów niebezpiecznych oraz odpadów innych aniżeli komunalne,
- 2) umieszczania w pojemnikach na niesegregowane (zmieszane) odpady komunalne odpadów opakowaniowych: z papieru, tworzyw sztucznych, szkła, odpadów wielomateriałowych, odpadów zielonych i ulegających biodegradacji w przypadku prowadzenia ich selektywnej zbiórki,
- 3) umieszczania w pojemnikach przeznaczonych do zbierania odpadów komunalnych, odpadów pochodzących z działalności gospodarczej, sklepów, punktów gastronomicznych i usługowych, w tym odpadów medycznych, opakowaniowych i przemysłowych, jak również wyrzucania niesegregowanych odpadów komunalnych z terenu swojej nieruchomości do koszy ulicznych lub pojemników innych właścicieli,
- 4) umieszczania w pojemnikach lub workach przeznaczonych do selektywnej zbiórki odpadów innych niż te, na jakie przeznaczony jest pojemnik lub worek,
- 5) spalania odpadów w pojemnikach,
- 6) samodzielnego opróżniania zbiorników bezodpływowych.

Złotoryja „zdrój”

Stylowy źródło wody pitnej sprezentowała spółka komunalna mieszkańcom na Dni Złotoryi. Stał w górnej części Rynku, pomiędzy „Grzybkiem” i salonem Play. Z poidelka można napić się wody, która – jak zapewnia przedsiębiorstwo – wcale nie odbiega jakością od tej kupowanej z butelkach.

Zródło uliczny swoją stylizacją doskonale wpisuje się w zabytkowy charakter tej części miasta. Poidelko wyposażone jest w dwie misy, więc pragnienie mogą gasić jednocześnie dwie osoby. Konstrukcja umożliwia oczywiście picie wody w taki sposób, by usta nie kontaktowały się z kranem. Wodotrysk jest dwupoziomowy – z ujęcia usytuowanego niżej mogą korzystać osoby o mniejszym wzroście, a także dzieci.

Przypomnijmy, że o wyborze miejsca, w którym został zamontowany źródło, zdecydowali nasi czytelnicy w ankiecie zorganizowanej na naszym portalu w sierpniu 2017 r. Spośród trzech propozycji lokalizacji poidelka większość wybrała właśnie ten fragment deptaku. Stoi już tutaj kilka stylowych ławeczek i donic z drzewkami.

Zródło ma zapewnić stały dostęp do wody pitnej tym wszystkim, których dopadnie pragnienie podczas spaceru po złotoryjskich ulicach. To inicjatywa Rejonowego Przedsiębiorstwa Komunalnego, które zakupiło i zainstalowało poidelko. Spółka zapłaci też za wodę, która popłynie z ujęcia. Tą inwestycją RPK chce przekonać złotoryjan, żeby pili jak najwięcej wody prosto z kranu zamiast kupować ją w butelkach.

– Miejskie wodociągi dostarczają naturalną wodę podziemną, która ma znakomitą jakość. Czerpiemy ją z ujęć głębinowych na głębokości ok. 24 metrów. Jest pierwotnie czysta, zdatna do picia bez przegotowania, w stanie surowym. Spełnia rygorystyczne normy, nie tylko krajowe, ale i te unijne. Zleciliśmy szereg analiz laboratoryjnych, z których wynika, że nasza woda jest niskozmineralizowana, a w składzie jest porównywalna z wodą źródłową – zachwała prezes Macuga, wg którego złotoryjska „kranówka” jest tak dobrej jakości, że spokojnie może rywalizować z wodą butelkowaną, rozlewianą w innych częściach kraju. Dlatego wkrótce na źródle ma się pojawić tabliczka z informacjami o właściwościach fizyko-

chemicznych i biologicznych złotoryjskiej wody.

Już kilka lat temu „kranówka” wyparła wodę butelkowaną ze złotoryjskiego ratusza. Miasto swego czasu zakupiło eleganckie karafki z herbem Złotoryi i zaczęło do nich wlewać wodę prosto z kranu. Burmistrz Robert Pawłowski konsekwentnie częstuje nią gości, zachwalając przy tym jej walory smakowe i zdrowotne. Także radni zasmakowali w „kranówce” podczas sesji rady miejskiej i jej komisji. Złotoryja była w tym zakresie jednym z pionierów jeśli chodzi o polskie samorządy.

Jak szacują eksperci, jedna półtoralitrowa butelka wody ze sklepu kosztuje mniej więcej tyle, ile napełnienie 250 takich samych butelek wodą z kranu. Dobrej jakości „kranówka” jest więc bez wątpienia bardzo tanią alternatywą dla wody butelkowanej. (as)



Eurowybory: PiS przegrywa w Złotoryi

Janina Ochojska-Okońska wygrała wybory do Parlamentu Europejskiego w Złotoryi. Koalicja Europejska, z której list startowała, zdecydowanie pokonała w naszym mieście Prawo i Sprawiedliwość. W większości gmin powiatu to jednak prawica osiągnęła najlepszy wynik.

W Złotoryi Koalicja Europejska (czyli wyborczy mariaż PO, PSL, SLD, .N i Zielonych) zdobyła 2545 głosów, osiągając 47,3-proc. poparcie. PiS uzyskał równo 2000 głosów (37,2 proc.). Trzecia była Wiosna Roberta Biedronia, na którą zagłosowało 346 osób (6,4 proc.). Kolejne miejsca zajęły: Konfederacja Korwin Braun Liroy Narodowcy (211 głosów – 4,1 proc.), Kukiz'15 (208 – 3,9 proc.) i Lewica Razem (60 – 1,1 proc.).

Najlepszy wynik indywidualnie – 1266 głosów – uzyskała Janina Ochojska-Okońska. „Jedynka” na liście KE zostawiła daleko w tyle „jedynkę” PiS-u, czyli Annę Zalewską, którą poparło 898 wyborców. Trzeci rezultat w naszym mieście zanotowała Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska, która z minister edukacji przegrała tylko 68 głosami. Czwarta była Beata Kempa z PiS-u, zagłosowały na nią 694 osoby. Ochojska-Okońska, Zalewska i Kempa zdobyły mandaty eurodeputowanych w okręgu wyborczym nr 12 (Wrocław). Czwartą osobą, które wejdzie do Parlamentu Europejskiego z naszego okręgu, jest Jarosław Duda.

Frekwencja w Złotoryi wyniosła 43,4 proc. – do urn poszło ponad 5,4 tys. wyborców. Ciekawostką jest, że frekwencję wyborczą w niedzielę 26 maja podnosili w naszym mieście muzycy z zespołu Lady Pank, którzy dzień wcześniej zagrali wielki koncert podczas Dni Złotoryi. W niedzielny poranek w lokalu wyborczym w złotoryjskim ośrodku kultury pojawili się Jan Borysewicz i Janusz Panasewicz, którzy przedstawili zaświadczenia o prawie do głosowania w miejscu pobytu wydane w ich rodzimych urzędach gmin.

Borysewicz już w sobotę zamieścił zdjęcie dokumentu na swoim Facebooku, zachęcając do głosowania takim wpisem: „Gotowy :) Ja tym razem głosuję w mieście Złotoryja! A Wy? Nie chcę słyszeć żadnych wymówek”.



W całym powiecie złotoryjskim zagłosowało 13 307 osób: 5870 na Prawo i Sprawiedliwość (44,11 proc.), 5417 na Koalicję Europejską (40,71 proc.) i 766 na Wiosnę (5,76 proc.). PiS wygrało we wszystkich gminach poza Wojcieszowem, gdzie zdobyło 37,6 proc. głosów, a KE – 45,7 proc. Najbardziej okazałe zwycięstwo partia Jarosława Kaczyńskiego odniosła w Zagrodnie, gdzie uzyskała 63,8-proc. poparcie (Koalicja tylko 24,6 proc.). W Pielgrzymce prawica miała 51,3 proc., a KE – 33,7 proc. W gminie wiejskiej Złotoryi na PiS zagłosowało równo 1000 wyborców (48,4 proc.), o 250 więcej niż na KE. Najmniejszą przewagę partia rządząca miała w Świerzawie, gdzie odnotowała tylko 10 głosów więcej niż Platforma Obywatelska i jej sojusznicy i uzyskała poparcie na poziomie 42,2 proc. (as)

Setki nowych mieszkań przy Jerzmanickiej?

Lubiński deweloper, firma Urbex, przygotowuje się do inwestycji w Złotoryi. Projektuje pierwsze mieszkania, które zamierza wybudować przy ulicy Jerzmanickiej. Prawdopodobnie na sprzedaż trafią lokale o bardzo zróżnicowanym metrażu. Inwestor chce jak najszybciej rozpocząć budowę.

W sierpniu 2017 r. Urbex za blisko 3 mln zł kupił 2 hektary gruntu przy ul. Jerzmanickiej. Na prostokątnej działce pomiędzy ciepłownią a szkołą zawodową zamierza stawiać budynki mieszkalne w zabudowie wielorodzinnej. Ile ich będzie, tego na razie lubińska spółka nie zdradza. Teren, który kupiła, jest jednak na tyle duży, by zmieścić się na nim ok. 10 budynków liczących 2 lub 3 klatki schodowe.

Wg naszych informacji (niepotwierdzonych na razie oficjalnie przez Urbex), trwają prace projektowe nad planem zagospoda-

rowania terenu oraz nad pierwszym z 4-piętrowych budynków mieszkalnych. Powstanie w nim kilkadziesiąt mieszkań liczących od 40 do 78 m kw. Takie zróżnicowanie metrażu pozwoli inwestorowi ocenić, jakiej wielkości mieszkania są najbardziej oczekiwane na rynku złotoryjskim, co zdecyduje o kierunku prac projektowych przy kolejnych budynkach.

Budowa powinna się zacząć jeszcze w tym roku. Urbex prowadzi intensywne przygotowania do inwestycji. Kilka tygodni temu deweloper wystąpił do RPK o

określenie warunków technicznych przyłączenia do sieci wodociągowej.

Urbex to firma budowlana zajmująca się budownictwem mieszkaniowym, użyteczności publicznej, przemysłowym oraz hydrotechnicznym. Niedawno zakończyła w Lubinie budowę osiedla Murano w pobliżu ronda przy Parku Wrocławskim, kończy też realizację kompleksu Platinum – osiedla klasy premium obok Parku Leśnego, tuż przy wjeździe do Lubina od strony Legnicy. Na swojej stronie internetowej zapewnia, że oferuje najnowo-

czesniejsze mieszkania na rynku lubińskim. Nie ma problemów ze znalezieniem klientów na nie, o czym świadczy bardzo niewielka liczba lokali mieszkalnych, które pozostały na sprzedaż w końcowych właśnie inwestycjach.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku za kwotę 426 tys. zł Urząd Miejski w Złotoryi częściowo uzbroił teren przy ul. Jerzmanickiej, kładąc w ziemi 1,1 km rur wodociągowych i kanalizacyjnych. Miasto ma jeszcze do sprzedania w tym rejonie 6 ha gruntów pod budownictwo jednorodzinne i usługowe. Pierwsze

działki zostały wystawione na sprzedaż w maju tego roku. Za miesiąc, 9 lipca, odbędzie się przetarg na kolejne 3 parcele.

Złotoryja cierpi na deficyt mieszkań. Nowych prawie się nie buduje, a rynek wtórny jest bardzo ograniczony, przez co ceny dorównują tym w miastach dużo większych. Tymczasem na liście oczekujących na mieszkania komunalne jest obecnie 271 osób.

Zainteresowanych mieszkaniami przy ul. Jerzmanickiej odsyłamy do inwestora – tel. 76 841 04 20. (as)

Sesja miejska z kwiatami

Majowa, ósma w tej kadencji sesja Rady Miejskiej miała nieco odmienny charakter niż wcześniejsze.

W sesji uczestniczyło 14 na 15 radnych. A właściwie to na początku było ich 13, dopiero po zaprzysiężeniu Dariusza Widomskiego, który niespełna 3 tygodnie temu wygrał powtórzone wybory w okręgu nr 5, liczba radnych wzrosła do 14.

Podczas sesji burmistrz Robert Pawłowski podziękował Ewie Miarze za lata owocnej współ-

pracy. Była wieloletnia radna nie pozostała dłużna i wręczyła symboliczne róże m.in. burmistrzowi, sekretarzowi i pani skarbnik.

Podziękowania za wieloletnią pracę otrzymała także Maria Filipowicz, która z końcem czerwca przestanie pełnić funkcję kierownika złotoryjskiej przychodni zdrowia.

Podczas sesji radni podjęli pakiet

składający się z 9 uchwał, m.in. w sprawie powołania komisji konkursowej do przeprowadzenia konkursu na stanowisko kierownika Przychodni Rejonowej w Złotoryi oraz w sprawie przyjęcia regulaminu udzielania dotacji na likwidację pieca na paliwo stałe i zamianę na kocioł ekologiczny ze środków własnych gminy miejskiej Złotoryi. (ms)



Rozkład godzin pracy aptek ogólnodostępnych prowadzonych na terenie powiatu złotoryjskiego w lipcu 2019 r.

Dzień miesiąca	Apteka pełniąca dyżur (nazwa, adres, nr telefonu)	
	niedziele i święta oraz inne dni wolne od godz. 8:00 do 21:00	w porze nocnej, w danym miesiącu, w następujących dniach od godz. 21:00 do 8:00
1		Apteka „ZDRÓJ”, ul. Kaczawska 7, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-40-25
2		Apteka „VITA”, ul. Rynek 6/1, 59-500 Złotoryja, 76/878-51-50
3		Apteka „WIESIOLEK”, Pl. Wolności 11, 59-540 Świerzawa, 75/713-46-96
4		Apteka „ZDROWIE”, ul. Bolesława Chrobrego 95, 59-550 Wojcieszów, 75/712-52-82
5		Apteka „ZDRÓJ”, ul. Kaczawska 7, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-40-25
6		Apteka „Centrum Zdrowia”, ul. Staromiejska 2 59-500 Złotoryja, 76/750-01-52
7	Apteka „ZDRÓJ”, ul. Kaczawska 7, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-40-25	Apteka „CENTRUM”, ul. Rynek 7, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-36-87
8		Apteka „DBAM O ZDROWIE”, ul. Hoża 11, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-70-01
9		Apteka „SŁONECZNA”, Pl. Reymonta 8a 59-500 Złotoryja
10		Apteka „NOVA”, ul. Wojska Polskiego 4a 59-500 Złotoryja, 76/878-15-49
11		Apteka „Centrum Zdrowia”, ul. Staromiejska 2 59-500 Złotoryja, 76/750-01-52
12		Apteka „POD ARNIKĄ” pl. Jana Matejki 11 59-500 Złotoryja, 76/878- 35-15
13		Apteka „ZDRÓJ”, ul. Kaczawska 7, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-40-25
14	Apteka „POD ZŁOTĄ WAGĄ”, ul. J. Piłsudskiego 27, 59-500 Złotoryja 76/878-31-04	Apteka „VITA”, ul. Rynek 6/1, 59-500 Złotoryja, 76/878-51-50
15		Apteka „WIESIOLEK”, Pl. Wolności 11, 59-540 Świerzawa, 75/713-46-96
16		Apteka „ZDROWIE”, ul. Bolesława Chrobrego 95, 59-550 Wojcieszów, 75/712-52-82
17		Apteka „ZDRÓJ”, ul. Kaczawska 7, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-40-25
18		Apteka „Centrum Zdrowia”, Ul. Staromiejska 2 59-500 Złotoryja, 76/750-01-52
19		Apteka „ZDRÓJ”, ul. Kaczawska 7, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-40-25
20		Apteka „CENTRUM”, ul. Rynek 7, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-36-87
21	Apteka „DBAM O ZDROWIE”, ul. Hoża 11, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-70-01	Apteka „SŁONECZNA”, Pl. Reymonta 8a 59-500 Złotoryja
22		Apteka „NOVA”, ul. Wojska Polskiego 4a 59-500 Złotoryja, 76/878-15-49
23		Apteka „NOVA NAD ZALEWEM”, ul. Kaczawska 2a, 59-500 Złotoryja, 723 222 342
24		Apteka „POD ARNIKĄ” pl. Jana Matejki 11 59-500 Złotoryja, 76/878- 35-15
25		Apteka „POD ZŁOTĄ WAGĄ”, ul. J. Piłsudskiego 27, 59-500 Złotoryja 76/878-31-04
26		Apteka „ZDRÓJ”, ul. Kaczawska 7, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-40-25
27		Apteka „VITA”, ul. Rynek 6/1, 59-500 Złotoryja, 76/878-51-50
28	Apteka „WIESIOLEK”, Pl. Wolności 11, 59-540 Świerzawa, 75/713-46-96	Apteka „ZDROWIE”, ul. Bolesława Chrobrego 95, 59-550 Wojcieszów, 75/712-52-82
29		Apteka „ZDRÓJ”, ul. Kaczawska 7, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-40-25
30		Apteka „NOVA NAD ZALEWEM”, ul. Kaczawska 2a, 59-500 Złotoryja, 723 222 342
31		Apteka „ZDRÓJ”, ul. Kaczawska 7, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-40-25

Gala dla wyjątkowej młodzieży

W sali widowiskowej Złotoryjskiego Ośrodka Kultury i Rekreacji odbyła się 4. edycja Powiatowej Gali Laureatów Konkursów Przedmiotowych.

Zanim jednak rozpoczęto wręczanie dyplomów, przed publicznością wystąpił chór szkolny z SP nr 1 w Złotoryi pod opieką Jadwigi Starzak, który wykonał utwór „W pracowni mistrza zegarmistrza”. Podczas gali chór jeszcze dwukrotnie pokazał swoje umiejętności wokalne.

Następnie głos w imieniu organizatorów zabrał Kazimierz Karst, dyrektor Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli i Poradnictwa Psychologiczno-Pedagogicznego w

Złotoryi, który powitał przybyłych gości oraz laureatów licznych konkursów przedmiotowych.

Jako pierwsi podziękowania otrzymali dyrektorzy szkół, których uczniowie brali udział w konkursach, oraz nauczyciele, którzy tych uczniów przygotowywali. Następnie przyszła kolej na głównych bohaterów spotkania.

Listę laureatów poszczególnych konkursów można znaleźć na naszym portalu www.zlotoryjska.pl. (ms)



Gis revido Złotoryjo

Zakończyła się trwająca w Złotoryi wyjazdowa część IV Międzokulturowej Majówki, czyli spotkań, wykładów, prelekcji i muzykowania pod szyldem języka esperanto.

Do naszego miasta przybyli uczestnicy z Ukrainy, Szwecji, Francji i z wielu miast Polski.

Wśród wielu punktów kilkuniedniowego spotkania znalazły się

Haliny Kuropatnickiej. Goście wzięli także udział w koncercie, zorganizowanym w sali widowiskowej ZOKiR, w którym oprócz młodzieży ze złotoryjskich szkół i członków Klubu Seniora w Złotoryi, z niezwyklej recitale zaprezentował się francuski muzyk JoMo (na zdjęciu).

Na koniec w Zespole Szkół Ogólnokształcącym miało miejsce uroczyste pożegnanie uczestników.

Organizatorką majówki była Małgorzata Komarnicka ze stowarzyszenia ECEM z Wrocławia,



m.in. płukanie złota, wernisaż prac Elżbiety Wodały, na którym można było posłuchać poetki

a koordynatorem złotoryjanin Aleksander Pecyna. (ms)

Zaasfaltowana bocznicą blokuje obwodnicę. Miasto walczy o jej likwidację

Obwodnica Złotoryi to dla nas priorytet – zapewnia marszałek Dolnego Śląska Cezary Przybylski. Władze województwa i miasta są zdeterminowane, by wybudować nową drogą, mimo olbrzymich trudności z zaprojektowaniem jej przejścia przez od dawna nieczynną linię kolejową.

Budowę obwodnicy blokuje linia kolejowa, prowadząca w kierunku dawnych zakładów Lena. To w zasadzie bocznicą, która od blisko 40 lat jest nieużywana. Momentami trudno znaleźć ją w terenie. Miejscami porasta ją las. Na przejeździe kolejowym na drodze ze Złotoryi do Wilkowa szyny zostały nawet zalane asfaltem. Problem w tym, że obwodnica musi tę linię jakoś przeciąć. A PKP żąda, by wybudować w tym celu wiadukt. Na to nie ma z kolei pieniędzy.

Mniej więcej w tym miejscu obwodnica ma się łączyć z drogą powiatową do Leszczyny. Jak widać na zdjęciu, szyny kolejowe zniknęły nawet na drodze gruntowej. PKP wysuwa jednak absurdalne żądanie, by budować wiadukt... – Trzeba sobie jasno powiedzieć: sprawa dojrzała do tego, że bez decyzji PKP i zgody ministerstwa na formalną likwidację linii o charakterze bocznicą budowa obwodnicy nie ruszy z miejsca – podkreśla burmistrz Robert Pawłowski. Likwidacji formalnej, czyli także na papierze, przez urzędników ministerstwa. – To zawsze była jedynie bocznicą. Musimy za wszelką cenę przekonać do tego PKP, co dziś jest bardzo trudne ze względu na stanowisko rządu, który zmierza do odtwarzania linii kolejowych, a nie ich likwidacji – dodaje burmistrz.

Problem w tym, że nikt zapewne z ministerstwa czy zarządu PKP nie był na miejscu i nie widział, jak faktycznie linia kolejowa wygląda. Dlatego władze miasta od kilku miesięcy poszukiwały wsparcia w tej sprawie, by dotrzeć do osób decyzyjnych na najwyższych szczeblach władzy.

Marszałek chce projektu na całą obwodnicę

Przypomnijmy, że konkretne starania o obwodnicę władze Złotoryi czynią już od ponad 10 lat. W 2008 r. poprzedni burmistrz Złotoryi podpisał porozumienie z Dolnośląską Służbą Dróg i Kolei, która jest zarządcą dróg wojewódzkich, na opracowanie studium wykonalności i programu funkcjonalno-użytkowego drogowego obejścia Złotoryi. Miasto zapłaciło za to z własnych środków 223 tys. zł. Dokumentacja była gotowa w 2014 r. i umożliwiła ogłoszenie przez DSDiK przetargu na budowę obwodnicy w formule „zaprojektuj i wybuduj”. Stało się to w roku 2017, gdy zarząd województwa

zapewnił finansowanie inwestycji z funduszy unijnych. Przetarg wygrała firma Eurovia, która obiecała wybudować obwodnicę za 34 mln 900 tys. zł.

Rozpoczęły się prace projektowe. Utknęły jednak na bocznicą linii kolejowej koło stawu osadowego, biegnącej wzdłuż drogi z Wilkowa do Leszczyny. Obwodnica musi ją przekroczyć. Linia należy do PKP. Na ostatniej prostej okazało się, że kolejowa spółka nie zaakceptuje budowy zwykłego przejazdu – obwodnica ma przejść na drugą stronę linii po wiadukcie.

Na przejeździe kolejowym na drodze ze Złotoryi do Wilkowa szyny zostały nawet pokryte asfaltem. Wiadukt znacznie jednak zwiększyłby koszty całej inwestycji i jest tak naprawdę niczym nieuzasadniony, bo – i tu wracamy to sedna sprawy – linia jest tak zdekapitalizowana, że tak naprawdę już nie istnieje, a ze względu na to, że obszar przemysłowy Złotoryi zmienił położenie, nigdy już nie będzie pełnił roli, jaką pełniła pół wieku temu, gdy Lena była największym centrum przemysłowym w okolicach miasta.

– W międzyczasie pojawiła się koncepcja, żeby pierwszy etap obwodnicy zaprojektować tylko do strefy ekonomicznej – jako wyjście awaryjne, by nie przepadła cała inwestycja. Po szczegółowych analizach prawnych przeprowadzonych przez zarząd województwa okazało się jednak, że takie rozwiązanie mogłoby doprowadzić do zakwestionowania kwoty dotacji na budowę drogi przez instytucje unijne. Stąd władze województwa, nie chcąc ryzykować, zdecydowały się przesunąć na inny cel środki przeznaczone na budowę obwodnicy Złotoryi, tak by nie przepadły i można było je wykorzystać – tłumaczy burmistrz Pawłowski. To właśnie ta decyzja wywołała przedwczorajszą burzę medialną w sprawie drogi.

Burmistrz zareagował od razu – wczoraj pojechał do Wrocławia, do urzędu marszałkowskiego, był też na sesji sejmiku. – Brak pieniędzy na obwodnicę postawiłby nasze miasto w bardzo trudnej sytuacji. Otrzymaliśmy jednak wczoraj zapewnienie od mar-

szałka Cezarego Przybylskiego, że obwodnica Złotoryi należy do priorytetowych inwestycji województwa dolnośląskiego i jest tak samo ważna jak ślimacząca się budowa obwodnicy Dzierżonowa, gdzie jest również wystąpił problem z przejazdem kolejowym – dodaje burmistrz.

Jak podkreśla Pawłowski, choć „złotoryjskie” pieniądze zostały

inwestycji, która ma się kończyć aż za Sępowem.

– Mamy publiczne zapewnienie marszałka Przybylskiego i członka zarządu Patryka Wilda, przewodniczącego komisji infrastruktury, którzy powiedzieli na forum sejmiku, że obwodnica Złotoryi jest priorytetem, że będzie realizowana, a w tej chwili opracowywane są dokumenty, które umożliwią jej realizację – zaznacza Robert Pawłowski.

Na jakim etapie są prace przy drogowym obejściu Złotoryi?

Korytarz, którym ma biec obwodnica. Projekt pierwszej części obwodnicy – od strony Legnicy – jest w zasadzie gotowy, ale tylko do zjazdu na

strefę. Trzeba doprojektować drugą część. Tu jednak pojawia się problem przejazdu na bocznicą biegnącą wzdłuż drogi. Ze względu na przedłużające się prace projektowe pojawił się też ostatnio problem z wykonawcą – DSDiK rozwiązała przed kilkoma dniami umowę z firmą Eurovia, bo ta ze względu na wzrost cen usług i materiałów budowlanych zażądała blisko o połowę większej kwoty za wykonanie pierwszego fragmentu

przesunięte na inne inwestycje na Dolnym Śląsku, sam projekt naszej obwodnicy nie został wyjęty z wieloletniego programu finansowego. Władze województwa mają wrócić do niego jak najszybciej. Zabezpieczono również pieniądze na kontynuację prac projektowych obejmujących już całą obwodnicę, nie tylko pierwszy etap. Zarząd województwa zobowiązał też DSDiK do przedstawienia harmonogramu realizacji całej



obwodnicy, i to o 1 km krótszego (bo dochodzącego tylko do zjazdu na strefę, a nie do drogi powiatowej Wilków-Leszczyna). Aby ogłosić nowy przetarg na samą budowę i wyłonić nowego wykonawcę, trzeba dokończyć projekt, musi być on też zatwierdzony przez urząd wojewódzki, który wydaje pozwolenie na budowę. Do tego trzeba jednak decyzji o likwidacji linii kolejowej. I tu koło się zamyka.

– Konieczna jest zgoda na formalną likwidację linii kolejowej w ministerstwie infrastruktury. Szukamy wsparcia na poziomie ministerialnym. Doświadczenie z Borgersem, gdzie pomogła nam dopiero posłanka Marzena Machałek, bez której zaangażowania ta inwestycja nie doszłaby do skutku, uczy nas, że bez wsparcia na najwyższych szczeblach władzy nie jesteśmy w stanie sami, tu, na poziomie samorządu lokalnego, rozwiązać pewnych kwestii. Na szczęście w tych staraniach nie jesteśmy sami – tłumaczy burmistrz. – Wszystko jest na dobrej drodze, ale to wszystko trwa. Najlepiej by się stało, gdyby osoby decyzyjne w tej sprawie przyjechały do Złotoryi i zobaczyły na własne oczy, jak tak naprawdę ta linia wygląda i jaką stanowi przeszkodę w rozwoju miasta – podkreśla Pawłowski.

(as)

Zapytaliśmy o sprawę budowy obwodnicy Michała Nowakowskiego, rzecznika prasowego marszałka województwa. Zapewnił nas, że droga zostanie wybudowana. – Wybudujemy obwodnicę Złotoryi, ponieważ to bardzo ważna inwestycja drogową, nie tylko dla mieszkańców miasta, ale i dla centralnej części Dolnego Śląska. Obecne natężenie ruchu pojazdów w Złotoryi jest wyznacznikiem konieczności powstania nowej drogi wyprowadzającej ruch tranzytowy z miasta.

Nowakowski podkreśla, że trudności z realizacją obwodnicy nie wynikają z działań samorządu województwa. – Inwestycja jest dla nas priorytetowa. Budowa trasy finansowana jest ze środków unijnych, których wydatkowanie obojętne jest rygorami – w tym przede wszystkim terminowością rozliczeń. Przede wszystkim, już bardzo długo trwa procedura wydania przez urząd wojewódzki tzw. zgody na realizację inwestycji drogowej. To niezależna od nas decyzja, na którą czekamy od wielu miesięcy. Czekamy również na niezależne od nas decyzje ze strony PKP PLK. To wszystko ma kluczowy wpływ na termin rozpoczęcia prac budowlanych. Mając na uwadze ryzyko braku możliwości wydatkowania środków unijnych oraz ich rozliczenia w najbliższym czasie, do czego jesteśmy zobowiązani, odpowiadając za środki publiczne przenosimy ponad 40 mln zł, które z przyczyn obiektywnych nie mogą zostać wydatkowane w tym momencie na obwodnicę Złotoryi. Pieniądze te będą wykorzystane na inne ważne inwestycje infrastrukturalne, które mają już gotową dokumentację. Nie jest to w żadnym wypadku rezygnacja z budowy obwodnicy Złotoryi. Znając kwotę potrzebną na budowę tej inwestycji, uwzględniając już nowy budżet unijny, inwestycję zrealizujemy. To kwestia kilkunastu miesięcy, które wykorzystamy na prace projektowe – zapewnia rzecznik. – Co bardzo ważne, skupiamy się teraz na pracy projektowej dla powstania całej obwodnicy, nie tylko jej fragmentu. Zabezpieczamy na to około 6 mln zł. Chcemy aby zakończenie tego etapu projektowego i przejście do realizacji budowlanej miało miejsce wraz z nową perspektywą unijną i nowym unijnym budżetem. Od tego momentu dzieli nas kilkanaście miesięcy.

Nowakowski przyznaje, że kwestia obwodnicy Złotoryi była wczoraj szeroko omawiana podczas sesji sejmiku województwa, w której uczestniczył również Robert Pawłowski. – Wierzę, że pan Burmistrz przyjął ze zrozumieniem i zaufaniem nasze zapewnienia. Wszystkim nam zależy na powstaniu tej ważnej trasy – dodaje rzecznik.

Niejedno miasto może nam pozazdrościć

Za nami kolejne Dni Złotoryi. W przebraniach, z radosnymi okrzykami, a przede wszystkim z uśmiechami na twarzach tysiące osób przeszły w dniu przez pół miasta, by po raz kolejny pokazać, że korowód otwierający trzydniowe święto to piękny i wielobarwny festiwal złotoryjskiej różnorodności społecznej.

Złotoryjanie nie przestraszyli się większego niż zazwyczaj dystansu, który miał w tym roku do pokonania korowód. Pochód zaczął się bardzo punktualnie. Już kilka minut przed „odjazdem” ul. Basztowa wypełniła się szesnastką po brzegi kilkoma pokoleniami złotoryjan. Równno o godz. 17:30,

byli m.in. samorządowcy z terenu powiatu złotoryjskiego i sąsiednich miast, takich jak Chojnów czy Wleń, a także burmistrz niemieckiego Pulsnitz Barbara Lučke, radny sejmiku dolnośląskiego Piotr Karwan oraz posłowie: Ewa Drozd i mający korzenie również w Złotoryi Jan Mosiński.

strzostwa Polski. – Przybyli do nas w tym roku płukacze ze Słowacji, Czech, Niemiec, Austrii, Szwajcarii i Holandii, a to wszystko pod wodzą Sanjaya Singha, prezydenta Światowej Federacji Płukaczy Złota, który przyjechał do Złotoryi specjalnie z RPA – podkreślał Zbigniew Soja. – Obecność prezydenta jest nieprzypadkowa. Ubiegamy się w federacji, żeby po raz trzeci zorganizować w naszym mieście mistrzostwa świata. Wszystko wskazuje na to, że jesteśmy na dobrej drodze i w 2022 r. takie mistrzostwa w Złotoryi będą się mogły ponownie odbyć – zdradził kanclerz PBKZ Norbert Mąkowski, czym bardzo ucieszył złotoryjską publiczność.

Otwarcie Dni Złotoryi nie mogłoby się odbyć bez przyjęcia w poczet członków PBKZ nowego płukacza. W tym roku tego zaszczytu podczas uroczystej ceremonii dostąpił Mateusz Kuruc.

Piątkowe popołudnie i wieczór stanowiły prawdziwą gratkę dla wielbicieli muzyki. Rozpoczęło się od występu złotoryjskiej gwiazdy Malwiny Jańty, którą na gitarze wspierała Sabina Rusielik, a w chórkę siostra Julia. Zebrani mogli usłyszeć oryginalne aranżacje utworów takich wykonawców jak Natalia Przybysz, James Brown, Britney Spears, Maroon 5, Poluzjanci, Rihanna czy Amy Winehouse. Po występie trzech pań przyszedł czas na nieco mocniejsze brzmienie – głośniki mocno zadudniły podczas występu Żółtej Febry. Jeszcze głośniej zrobiło się na koniec, gdyż widownia chętnie śpiewała znane utwory kolejnych artystów. Na scenie zaprezentowali się: Nowator, Mezo i Doniu.

Tłumy pod sceną? Murowane, gdy pojawiają się na niej przedszkolaki. Podczas Dni Złotoryi rodzice na nic zapewne tak nie czekają, jak właśnie na występ swoich kilkuletnich pociech. Było to zresztą widać przy ul. Lubelskiej w sobotnie popołudnie, gdy



przedszkolaki zatańczyły i wyrecytowały wierszyki dla swoich mam, które w niedzielę obchodziły Dzień Matki. Chwilę po tym ponad 120 dzieci wystartowało pod sceną w zawodach siłaczy. Zaliczyły spacer farmera i przeciągały quada. Na koniec każde zgarnęło nagrodę. Największe szczęście uśmiechnęło się do kilkuletniej Nadii Grzywy, która tego dnia obchodziła akurat urodziny i wylosowała nagrodę główną, czyli konsolę do gier.

W sobotnie popołudnie bardzo wiele działo się na scenie przy ul. Lubelskiej. Mogliśmy podziwiać choreograficzne popisy dzieci z Zumba Kids, po których wystąpili członkowie Szkoły Tańca „WOW” oraz uzdolnieni wokalnie uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3. Po krótkiej przerwie na scenę wkroczył FORT BS – zespół, który powstał jeszcze w roku 1983. Pomimo tego, że przed mikrofonem stał Tomasz „Cichy” Cichocki, o ciszy nie mogło być mowy. Mocne, rockowe brzmienie słychać było nie tylko na ul. Lubelskiej. To wszystko miało rozgrzać publiczność przed wy-

stępem gwiazdy wieczoru.

Koncert Lady Pank przyciągnął tytuł fanów rocka, że przez ponad połowę ulicy Lubelskiej trudno się było przecisnąć. Zanim ciemna kurtyna z nazwą zespołu opadła na ziemię, publiczność zaczęła skandować „Lady Pank”, a z głośników popłynęły pierwsze dźwięki. To był jedyny w swoim rodzaju koncert muzycznej legendy – wyjątkowy, bo z intro, którego zespół prawdopodobnie nie powtórzy na żadnym innym swoim występie. Na wejście Jan Borysewicz zagrał na gitarze... hejnał Złotoryi, z którym – jak pamiętamy – zmierzył się już muzycznie w zeszłym roku na wieży kościoła Mariackiego. Później poszło szlagierowo i od razu bardzo mocno: najpierw „Kryzysowa naręczona”, później „Zamki na piasku”, „Stacja Warszawa”, „Marchewkowe pole” itd., itd. Słowem – hit gonil hit, a artyści kilka refrenów pozwolili zaśpiewać chóralnie publiczności.

Blisko półtoragodzinny koncert nie mógł się nie podobać. Występ gigantów polskiego rocka przyciągnął zresztą na błonia



przy mocnych dźwiękach gitarowego hejnału płynących z wieży kościoła Mariackiego, ruszyli na południe w kierunku ul. Lubelskiej, gdzie czekała wielka scena i wesołe miasteczko z wzywającymi atrakcjami.

– Słońce weszło nad Złotoryją i mam nadzieję, że to słońce się jak najdłużej nad Złotoryją utrzyma. I to jest dobry prognostyk dla święta naszego miasta. Bardzo się cieszę, że w ten korowód, który co roku przemierza ulice Złotoryi, angażuje się tak wielu ludzi, że tak wielu ludzi chce w tym święcie uczestniczyć, chce być z nami, że chce tworzyć jedną wielką i fajną wspólnotę. Za to wam wszystkim bardzo dziękuję – powiedział ze sceny, po zakończeniu przemarszu, burmistrz Robert Pawłowski, który podkreślił też, że dzisiejszego święta nie byłoby bez Polskiego Bractwa Kopaczy Złota, organizującego co roku mistrzostwa Polski w płukaniu złota przyciągające zawodników z całego świata.

Złotoryjanie na korowodzie dopisali, ale nie zabrakło też wyjątkowych gości. Wśród nich

– Niezmiernie mi miło, że mogę z państwem wspólnie świętować w tak urokliwym mieście. Brakuje mi słów, by wyrazić zachwyt nad organizacją tego wydarzenia, nad waszą integracją i urokiem tego marszu. Myślę, że niejedno miasto może wam tego pozazdrościć – usłyszeli złotoryjanie od Ewy Drozd.

Tradycji stało się zadość i zaraz po zakończeniu korowodu wielki mistrz PBKZ otworzył kolejne mi-



rościć

W piątek 24 maja po południu w ramach imprezy o międzynarodowości i inicjatywy



www.zlotoryjska.pl

pod Wilkołakiem tysiące widzów nie tylko ze Złotoryi i okolic, ale i całego Dolnego Śląska, o czym świadczyły rejestracje samochodów, które w górnej części miasta nie pozostawiły wolnym żadnego miejsca nadającego się do parkowania. Gdyby ratusz, spodziewając się ogromnego zainteresowania występem, nie zdecydował się przenieść w tym roku sceny z Rynku na Lubelską, prawdopodobnie nie wszyscy mieliby szansę obejrzeć koncert ze względu na ograniczoną przestrzeń na starówce.

Muzyczną gwiazdą ostatniego dnia obchodów święta Złotoryi był Ryszard Rynkowski. Artysta pokazał, że oprócz wspaniałego głosu ma także doskonale poczucie humoru. Żartując obiecał, że jeśli w Złotoryi można wypłukiwać drobinki złota, to będzie do nas przyjeżdżał częściej, a może nawet wynajmie na rok jakieś mieszkanie. Śpiewanie zaczął od utworu „Za młodzi, za starzy”. Później mogliśmy usłyszeć m.in. „Jestem z kamienia”, a na sam koniec „Gdybym miał gitarę”. Publiczność odwdzieczyła się Rynkowskiemu za wspaniałe chwile, śpiewając mu „100 lat”.

W niedzielę późnym wieczorem scena przy ul. Lubelskiej zamieniła się w magiczne miejsce. To wszystko za sprawą Fundacji Wspierania Kultury Ruchu Ocelot. Akrobaci przedstawili niezwykle wersję komedii Williama Szekspira pt. „Sen nocy letniej”. Dym, gra świateł i nastrojowa muzyka wspaniale współgrały z popisami artystów. Aż żal się zrobiło, gdy występ, a tym samym obchody Dni Złotoryi, dobiegł końca.

(as)



www.zlotoryjska.pl

Ozłoceni płukacze wrócili do domów



W niedzielę 26 maja po południu zakończyły się finały 26. Mistrzostw Polski w Płukaniu Złota.



Kategori było sporo. Oprócz typowych, nie zabrakło tych nieco niezwykłych, jak np. „spragniony płukacz” czy „płukanie w ciemno”.

Po zmaganiach przyszedł czas na dekorację najlepszych, której dokonali burmistrz Robert Pawłowski, prezydent Światowej Federacji Płukaczy Złota Sanjay Singh oraz wielki mistrz Polskiego Bractwa Kopaczy Złota Zbigniew Soja.

Każdy z zawodników mógł zabrać wypłukane drobinki złota do domu.

Na podium poszczególnych kategorii stanęli kolejno:

- profesjonalistki: Kinga Wyrazik, Anna Świerk, Andrea Pau;
- profesjonalści: Tadeusz Wasilewicz, Radek Chlad, Feri Kuffer;
- dzieci: Dawid Wojtko, Igor

Dorst, Anezka Chladova;

- juniorzy: Amelia Palach, Julia Misiura, Amelia Hanysz;

- weterani: Robert Polzer, Karl Postl, Maria Wasilewicz;

- amator: Mati Kuruc, Amelia Palacz, Maks Pawłowski;

- drużyny 2-osobowe: Złate kopy, Soj Pich, Dzono;

- drużyny 3-osobowe: Prauses, Zabka, Robin Frank Uwe;

- drużyny 5-osobowe: Złate kopy, PBKZ, Trąbi i gra zespół Kombi;

- miska tradycyjna: Przemysław Michalski, Lubos Janovec, Lubos jr Dobrota;

- płukanie w ciemno: Dzono, Zabka, Austria-2;

- spragniony płukacz: Dariusz Michalski, Peter Aspan, Bartek Pich.

(ms)



www.zlotoryjska.pl

Najlepszy biegacz mógł zgarnąć w Złotorzy nagrody w kwocie 2 tys. zł. Organizatorzy – Adam Skórka i Złotoryjski Ośrodek Kultury i Rekreacji – postawili jednak 3 warunki: po pierwsze, trzeba było wygrać bieg na 10 km, po drugie – należało pobić zeszłoroczny rekord trasy należący właśnie do Kamila Makosia i wynoszący 33 min. 11 sek. Trzecie wymaganie było kosmiczne: zwycięzca wśród mężczyzn musiał zejść poniżej 30 min., a jeśli okazałaby się nim kobieta – poniżej 32 min. – To

Gonili rekord po starówce

Kamil Makoś królem Złotej Dychy! Ubiegłoroczny zwycięzca biegu na dystansie 10 kilometrów powtórzył sukces także w tym roku, prowadząc od startu do mety. Na wymagającej trasie poprowadzonej po złotoryjskiej starówce wystartowało w sobotę 25 maja przed południem prawie trzystu biegaczy.

zwycięzca, który przyjechał na Złotą Dychę z Bolesławca. Makoś, który na trasie miał nawet 150 m przewagi nad rywalami, wyraźnie zwolnił na ostatnim okrążeniu. Drugi Maciej Dawidziuk ze złotoryjskiego OLAWS-a

(16:38). Za nim przybiegli Wit Grosicki i Rafał Bardziński. Na podium nie było więc żadnego złotoryjanina, za to wśród pań na 5 km zwyciężyła niezawodna Anna Ficner (18:35), dla której Złota Dycha była rozgrzewką przed niedzielnym biegiem po schodach na szczyt Sky Tower we Wrocławiu, gdzie wystartowała. Drugie miejsce zajęła Martyna Masłowska, a

trzecie Jagoda Durkalec.

W drugiej edycji Złotej Dychy, która ze względu na liczne podbiegi i zróżnicowane podłoże uchodzi za jeden z najtrudniejszych biegów ulicznych w Polsce (w tym roku trasa otrzymała certyfikat PZLA), wystartowało na obu dystansach 280 osób, z czego większość na 10 km. Medale na mecie wręczał im burmistrz

Robert Pawłowski. Stawka była międzynarodowa, bo na starcie stanęło 8 biegaczy z niemieckiego Pulsnitz i 4 z czeskiego Mimonia. Liczną reprezentację, składającą się z ok. 50 zawodników, wystawił złotoryjski klub OLAWS.

Dodajmy, że 10 km miało w tym roku wyjątkowego startera – z pistoletu strzelił prof. Andrzej Grodzicki, geolog, którego prace naukowe prowadzone w Złotorzy jeszcze w latach 50. ubiegłego stulecia dały początek powojennej „gorączce złota” w naszym mieście. Przypomnijmy, że pan profesor jest pierwszą postacią, która rok temu trafiła do Alei Złotych Ludzi.

(as)



jakiś science fiction. Chyba tylko jakiś Kenijczyk mógłby zrobić taki czas, i to na rowerze – żartowali między sobą biegacze przed startem.

Rzeczywiście – mimo że teoretycznie pogoda dużo bardziej sprzyjała bieganiu niż rok temu, gdy z nieba lał się żar, pół godziny okazało się barierą nie do przejścia. Nie udało się nawet pobić ubiegłorocznego rekordu, choć zarówno spiker, jak i kibice bardzo dopingowali biegnącego cały czas na czele Makosia. – Kontuzja siedzi w nodze, więc już po pierwszym okrążeniu wiedziałem, że nie dam rady pobiec szybciej niż rok temu – powiedział na mecie

wpadł na metę z czasem 34 min. i 38 sek., tylko o 8 sekund gorszym od tryumfatora. Trzeci był Michał Węgrzyn. W czołówce przybiegło więcej reprezentantów Złotorzy, m.in. Marcin Pawłowski i Marcin Rabenda.

Wśród pań na 10 km wygrała Beata Lupa (38:08), która pokonała Teresę Krajewską-Wisniak i Monikę Lachowską. Czwartą na mecie była Ewa Łukasiewicz ze złotoryjskiego OLAWS-a.

Wcześniej biegacze rywalizowali na dystansie 5 km, okrążając złotoryjską starówkę dwukrotnie. Na krótszym dystansie najszybciej do mety dotarł Krzysztof Tschirch

Pamiętają o Szmajdzińskim

Na kortach Złotoryjskiego Towarzystwa Tenisowego młodzi tenisiści z całej Polski po raz 9. uczcili pamięć tragicznie zmarłego w katastrofie smoleńskiej Jerzego Szmajdzińskiego.

Gościem honorowym Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego Skrzatów była Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska, która wspominała męża, honorowego obywatela Złotorzy i członka ZTT. Jerzy Szmajdziński nieraz grywał na kortach przy ul. Konopnickiej, o czym wspominał podczas uroczystego otwarcia turnieju burmistrz Robert Pawłowski.

Wśród dziewcząt kolejne

miejsca zajęły: Maja Nieradzik (Mostostal Zabrze), Milena Zajac (SCT Pszczyna), Julia Pacocha (KM Warszawa), Gracja Poltowicz (AZS Poznań), Oliwia Drózdź (Szczawno-Zdrój), Julia Pacocha (KM Warszawa), Julia Hoffmann (Atri Wałbrzych), Aleksandra Mrzygłód (Bielsko-Biała), Karolina Czernatowicz (ZTT Złotoryja), Natalia Gagatka (ZTT).

Wśród chłopców klasyfikacja wyglądała następująco: Wiktor Jeż (Nowy Sącz), Aleksander Błus (Olimpia Poznań), Sebastian Truszczyński (TUKS Kozica), Juliusz Stańczyk (SKT Szczecin), Jan Chłodnicki (KS Górnik Bytom), Kevin Pabisia (Sinet Legnica), Krzysztof Szubert, Jakub Szubert, Mateusz Falisz (wszyscy z Wrocławia).

(reds)



BURMISTRZ MIASTA ZŁOTORYI ogłasza, że **25 czerwca 2019 r. o godz. 11.00 w Urzędzie Miejskim w Złotorzy (sala nr 11, I piętro)**

odbędzie się I nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Złotorzy w okolicy ul. Wiejskiej

Księga wieczysta: **LE1Z/00013471/3.**

Położenie i opis nieruchomości: nieruchomości gruntowa niezabudowana (działka nr **166/18** o pow. **0,1203 ha**) położona w obrębie 6 miasta Złotorzy w okolicy ul. Wiejskiej w odległości 1000 m od ścisłego centrum miasta. Działka ma kształt regularny zbliżony do prostokąta.

Uzbrojenie terenu: w odległości około 60 m znajduje się sieć energetyczna, gazowa, wodna oraz kanalizacji sanitarnej.

Cena nieruchomości: **151 671,30 zł brutto** (123 310 zł netto plus 23% VAT – 28 361,30 zł).

Minimalna wysokość postąpienia: **1520 zł.**

Wadium: **15 200 zł do 19.06.2019 r.** przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Złotorzy, bank: Powiatowy Bank Spółdzielczy w Złotorzy, nr rachunku: 83-8658-0009-0000-3506-2000-0050.

Wszelkie informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Złotorzy, pl. Orłąt Lwowskich 1, pok. 4 lub pok. 2 (tel. 76 877 91 20 lub 76 877 91 26), w dni robocze w godzinach 8.00-15.00.

Pełną treść ogłoszenia zamieszczono na www.zlotoryja.pl w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Złotorzy przy pl. Orłąt Lwowskich 1.

Burmistrz Miasta Złotorzy
Robert Pawłowski

BURMISTRZ MIASTA ZŁOTORYI ogłasza, że **9 lipca 2019 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Miejskim w Złotorzy (sala nr 11, I piętro)**

odbędzie się II nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Złotorzy przy ul. Jerzmanickiej

Księga wieczysta: **LE1Z/00013488/5.**

Położenie i opis nieruchomości: nieruchomości gruntowa niezabudowana (działka nr **173/34** o pow. **0,1101 ha**) położona na obrzeżach miasta Złotorzy (obręb 2) przy ul. Jerzmanickiej; działka o kształcie regularnym, trapeza. Do nieruchomości prowadzi wytyczona geodezyjnie nieutwardzona gruntowa droga publiczna. W chwili obecnej działka użytkowana rolniczo.

Uzbrojenie terenu: sieć wodociągowa i kanalizacja sanitar-na w działce 225/4 (w odległości od 10 do 70 metrów).

Cena nieruchomości: **110 000 zł brutto** (89 430,89 zł netto plus 23% VAT – 20 569,10 zł).

Minimalna wysokość postąpienia: **1100 zł.**

Wadium: **11 000 zł do 4.07.2019 r.** przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Złotorzy, bank: Powiatowy Bank Spółdzielczy w Złotorzy, nr rachunku: **83-8658-0009-0000-3506-2000-0050.**

Wszelkie informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Złotorzy, pl. Orłąt Lwowskich 1, pok. 4 lub pok. 2 (tel. 76 877 91 20 lub 76 877 91 26), w dni robocze w godzinach 8.00-15.00.

Pełną treść ogłoszenia zamieszczono na www.zlotoryja.pl w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Złotorzy przy pl. Orłąt Lwowskich 1.

Burmistrz Miasta Złotorzy
Robert Pawłowski

BURMISTRZ MIASTA ZŁOTORYI ogłasza, że **9 lipca 2019 r. o godz. 11.00 w Urzędzie Miejskim w Złotorzy (sala nr 11, I piętro)**

odbędzie się II nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Złotorzy przy ul. Jerzmanickiej

Księga wieczysta: **LE1Z/00013488/5.**

Położenie i opis nieruchomości: nieruchomości gruntowa niezabudowana (działka nr **173/36** o pow. **0,1152 ha**) położona na obrzeżach miasta Złotorzy (obręb 2) przy ul. Jerzmanickiej; działka o kształcie regularnym, prostokąta. Do nieruchomości prowadzi wytyczona geodezyjnie nieutwardzona gruntowa droga publiczna. W chwili obecnej działka użytkowana rolniczo.

Uzbrojenie terenu: sieć wodociągowa i kanalizacja sanitar-na w działce 225/4 (w odległości od 10 do 70 metrów).

Cena nieruchomości: **115 000 zł brutto** (93 495,93 zł netto plus 23% VAT – 21 504,06 zł).

Minimalna wysokość postąpienia: **1150 zł.**

Wadium: **11 500 zł do 04.07.2019 r.** przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Złotorzy, bank: Powiatowy Bank Spółdzielczy w Złotorzy, nr rachunku: 83-8658-0009-0000-3506-2000-0050.

Wszelkie informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Złotorzy, pl. Orłąt Lwowskich 1, pok. 4 lub pok. 2 (tel. 76 877 91 20 lub 76 877 91 26), w dni robocze w godzinach 8.00-15.00.

Pełną treść ogłoszenia zamieszczono na www.zlotoryja.pl w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Złotorzy przy pl. Orłąt Lwowskich 1.

Burmistrz Miasta Złotorzy Robert Pawłowski

Wejście smoka, czyli pół wieku sukcesów

Trudno w to uwierzyć, ale akrobatyka w Złotorzy liczy sobie już 50 lat. To w 1969 roku po raz pierwszy zebrała się grupa złotoryjskich dzieciaków, które kilka lat później rozślawiły nasze miasto na całym świecie. Sympatycy tej dyscypliny sportowej spotkali się ostatnio w ośrodku kultury na „akademii wspominkowej”.

Dla jednych akrobatyka to sport, dla innych to piękna dziedzina sztuki. Do tych drugich należy Bogdan Zając, jeden z czwórki mistrzów świata, który ze swadą poprowadził spotkanie w sali widowiskowej. – To, co robimy w Złotorzy i czym rozślawiamy Złotoryję w świecie, wykracza już poza sport – podkreślał mistrz, który w ostatnich latach na bazie akrobacji stworzył teatr ruchu Ocelot.

Zając przedstawił pokrótce historię akrobatyki w naszym mieście, opowiadając m.in. o tym, że przez blisko 10 lat, zanim w 1978 r. powstała sala gimnastyczna przy ogólniaku, akrobaci trenowali praktycznie we wszystkich obiektach sportowych i świetlicach w Złotorzy. A nawet na stadionie Górnika i w wysokiej hali na Leninie, gdzie treningom przyglądał

się z portretu... Lenin. To Lena zresztą stała się pierwszym „mecenaszem” sekcji akrobatycznej, finansując m.in. wyjazdy na zawody. – Wszystko ze sprzętu, co trzeba było do treningów, robiło się właśnie na Leninie. Były sukcesy, więc zakład chętnie finansował akrobatów – wspominał na scenie Adolf Chyra, pierwszy kierownik sekcji.

Mocny impuls do wspomnień dało wyświetlenie na kinowym ekranie słynnego zdjęcia z roku 1969, wykonanego w sali gimnastycznej SP nr 1. To pierwsza fotografia złotoryjskiej sekcji akrobatycznej, zrobiona tuż przed wyjazdem na pierwsze zawody rangi krajowej. Część zawodników ze zdjęcia obecna była na sali w złotoryjskim ośrodku kultury. Archiwalnych zdjęć pojawiło się zresztą więcej. Pokazywały, że

złotoryjska akrobatyka to nie tylko sławna czwórka mistrzów świata. Już zresztą z debiutanckiego startu cała 12-osobowa drużyna akrobatów Górnika Złotoryja przywoziła medale, wygrywając zespołowo zawody „Młode talenty”. Dodajmy, że była to drużyna, o której nikt wcześniej w świecie akrobatyki nie słyszał. To było jak wejście smoka.

Największa w tym zasługa ówczesnego trenera Zygmunta Biegaja – wielkiego pasjonata akrobatyki, który potrafił zmobilizować młodzież zbraną z podwórka do intensywnych treningów i zaszczyć w niej wiarę w sukces. Razem z innym trenerem pierwszej złotoryjskiej akrobatyki, Michałem Kujawiakowskim, Biegaj pojawił się na scenie podczas akademii. Dwaj przesympatyczni, starsi już panowie, którzy

na pomysł sekcji akrobatycznej w Złotorzy wpadli prawdopodobnie w roku 1968 podczas studiów na wrocławskiej AWF, w zabawny sposób wspominali, jak to się wszystko zaczęło w pokoju w akademiku. Gdy opowiadali o selekcji młodych akrobatów, ich pierwszych krokach, rozbawili publiczność niemal do łez.

Jak podkreślał podczas akademii Robert Pawłowski, akrobaci to była zawsze elita wśród złotoryjskich sportowców. – Wychowywałem się w cieniu akrobatów, nigdy akrobatą nie byłem, ale zawsze patrzyłem z podziwem na tych ludzi. Nie chodzi nawet o tytuły, które zdobywaliście, ale



sposób wspominał m.in. rywalizację polsko-radziecką. – Na nasze pierwsze mistrzostwa świata do Saarbruecken absolutnie nie jechaliśmy w roli faworytów, bo wtedy faworyt tylko jeden: Związek Radziecki, a potem długo długo nic. Ale pomogła nam ciekawa choreografia, bardzo artystyczna, którą podbiliśmy serca niemieckiej publiczności i jej aplauz bardzo nam się przydał. Czwórka męska to była jedyna konkurencja, której wtedy nie wygrali Rosjanie. Przed kolejnymi mistrzostwami świata przysłali więc „szpiegów” na obóz naszej kadry narodowej. Nie chcieliśmy się z nowym układem zdradzić, więc przez kilka dni robiliśmy układ z poprzednich mistrzostw. Gdy pojechaliśmy do Sofii, Rosjanie byli bardzo zaskoczeni. Jak z nami przegrali, to w taką rozpacz wpadli, że się popili i pogubili paszporty – opowiadał obecny trener ZTA Aurum.

Ukoronowaniem wspomnień było uhonorowanie na scenie wszystkich byłych i obecnych trenerów pracujących dla złotoryjskiej akrobatyki (na zdjęciu obok). Dyplomy wręczone zostały także sponsorom tej dyscypliny.

Były wspomnienia, były honory, były też pokaz akrobatycznych umiejętności w garniturach, w którym wzięli udział akrobaci przynajmniej dwóch złotoryjskich pokoleń. Popisy najmłodszych wychowanków ZTA Aurum można było też podziwiać na scenie Dni Złotoryi.

Jak zdradził w czasie akademii Bogdan Zając, w przygotowaniu jest monografia o 50-leciu złotoryjskiej akrobatyki. Pracuje nad nią Alfred Michler. Znajdą się w niej m.in. zdjęcia archiwalne, które można było oglądać w ośrodku kultury.

(as)



80-latkowie bawili się na Miłej. Było ich... 80

23 maja osoby, które w tym roku skończyły lub skończą 80 lat, świętowały swój jubileusz w restauracji „Przy Miłej”.

Szanownym jubilatom przygrywał zespół Wojcieszowianki. – Cieszymy się, że to grono jest tak liczne. Życzę wam wszystkiego dobrego, zdrowia, wszelkiej pomyślności i radości na co dzień – mówił podczas rozpoczęcia imprezy sekretarz Włodzimierz Bajoński. – Życzę wam szacunku wszystkich osób, które was otaczają. Zasłużyliście na to swoim życiem, pracą i oddaniem – dodał wicestarosta Rafał Miara.

Pierwsza taka impreza w Złotorzy odbyła się 19 lat temu, w dniu 80. urodzin Jana Pawła II.

(ms)

www.zlotoryjska.pl

Z pedagogicznych zbiorów

BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA, ul. Szkolna 1, tel. 76 878 36 61,
e-mail: zlotoryja@dbp.wroc.pl, www.dbp.wroc.pl/zlotoryja.
Czynna – poniedziałek: 9-15, wtorek-piątek: 12-17.

● **Boksa E., Zbróg Z., Ćwiczenia grafomotoryczne dla klas IV-VIII** – Książka została przygotowana z myślą o uczniu, który pisze niewyraźnie i nieczytelnie, ma problemy z planowaniem tekstu na stronie i wykonywaniem prostych czynności manualnych, a na dodatek otrzymuje w szkole słabe oceny za wytwory swojej pracy. Sięgnij po tę książeczkę i włącz przygotowane w niej zadania w program jego codziennej aktywności. Zaprezentowane w niej ćwiczenia tylko z pozoru wydają się proste, ponieważ dzieci wkładają wiele wysiłku w ich zrobienie. Wiele kart pracy zostało zaplanowanych tak, aby zaangażować w proces pisania wszystkie zmysły: kinestezję, wzrok, słuch, dotyk. Te ćwiczenia to pierwszy krok do komponowania tekstu, redagowania notatki, pisania w odpowiednim tempie, „ubierania myśli w słowa” bez wysiłku. Zostały one z powodzeniem przetestowane u podopiecznych Ośrodka Rehabilitacji Dzieci w Centrum Medycznym „Zdrowie” w Kielcach.

● **Szłapa K., Tomasiak I., Wrześniński S., Rebusomania: rebusy literowo-obrazkowe usprawniające percepcję wzrokową i naukę czytania** – Rebusomania to edukacyjna gra towarzyska doskonaląca umiejętność analizy i syntezy fonemowej wyrazów niezbędną w nauce czytania i pisania. Gra rozwija spostrzegawczość, pamięć wzrokową oraz uwagę, wzbogaca bierny i czynny słownik dziecka. Proponowane zabawy są uniwersalne, można je wykorzystać podczas zajęć grupowych i indywidualnych w przedszkolach, szkole czy świetlicy, ale z powodzeniem sprawdzą się także jako rodzinna rozrywka, która dostarczy wiele radości i satysfakcji, rozbudzi wyobraźnię i ciekawość.

Z bibliotecznej półki

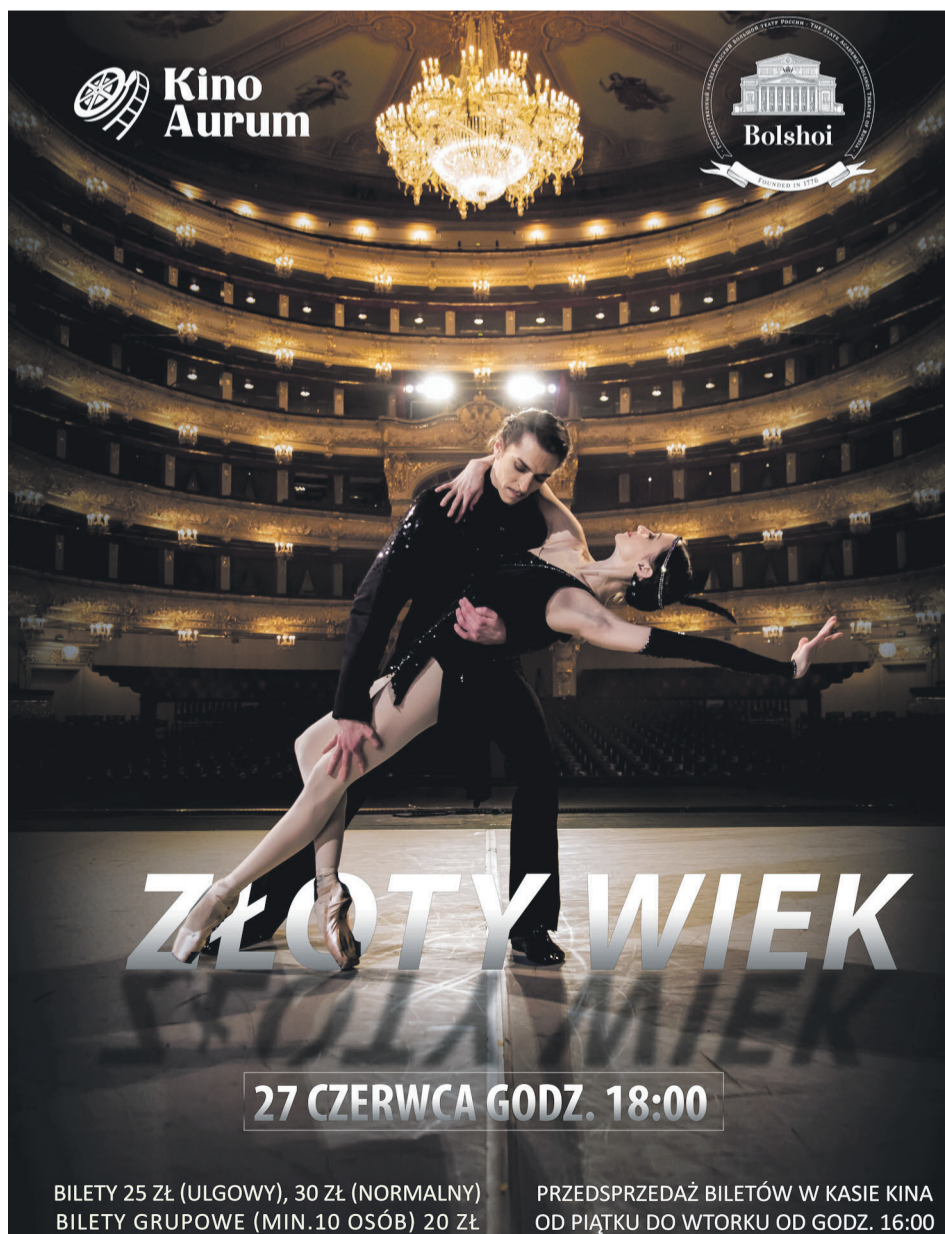
MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA w ZŁOTORYI, ul. S. Żeromskiego 2, 59-500 Złotoryja,
tel. 76 878 33 28
e-mail: biblioteka@mbp.zlotoryja.pl, adres internetowy: mbp.zlotoryja.pl

Uwaga Czytelnicy!

W okresie wakacyjnym, tj. od 1 lipca do 27 lipca 2019,
Miejska Biblioteka Publiczna czynna:

poniedziałek – 9.00-17.00 wtorek – 8.00-16.00
środa – praca wewnętrzna
czwartek – 9.00-17.00 piątek – 8.00-16.00
sobota – nieczynna

W okresie od 29 lipca do 31 sierpnia 2019 MBP będzie nieczynna
– inwentaryzacja zbiorów (skontrum).



Kino Aurum

Bolshoi

ZŁOTY WIEK

27 CZERWCA GODZ. 18:00

BILETY 25 ZŁ (ULGOWY), 30 ZŁ (NORMALNY)
BILETY GRUPOWE (MIN. 10 OSÓB) 20 ZŁ

PRZEDSPRZEDAŻ BILETÓW W KASIE KINA
OD PIĄTKU DO WTORKU OD GODZ. 16:00



REPERTUAR



PANDA I BANDA

Pewien niedoświadczony bocian przynosi małą pandę pod niewłaściwy adres. Grupa przyjaciół – niedźwiedź, wilk, tygrys i królik – staje przed wyzwaniem dostarczenia malucha do jego prawdziwego domu po drugiej stronie ogromnej pustyni. Wprawa obfitować będzie w niesamowite przygody, a kumple, którzy muszą pokonać gigantyczną przestrzeń, będą poddani niejednej próbie charakteru. Film animowany wg scenariusza Billiego Frolicka („Madagaskar”).

Gatunek: animacja. **Premiera:** 24.05.2019.

Produkcja: Rosja/USA 2019. **Czas trwania:** 84 min.

Reżyseria: Natalya Nilova.

Dni seansów: 14.06-18.06.



GLORIA BELL

Gloria Bell jest każdą z nas! Słodko-gorzki portret współczesnej kobiety z nagrodzoną Oscarem Julianne Moore. Urzekająca, szczerza, zabawna i wzruszająca opowieść o kobiecie, która stara się czerpać z życia pełnymi garściami, chociaż życie czasem mocno daje jej w kość! Gloria żyje pełnią życia, a przynajmniej każdego dnia bardzo się stara. Jej dorosłe dzieci mają dla niej coraz mniej czasu, a były męż znajduje młodszą partnerkę, ale Gloria ciągle liczy na to, że w jej życiu pojawią się jeszcze fajerwerki. Kiedy w jednym z klubów nocnych poznaje Arnolda, nowy romans rozbudza w niej nadzieję na przyszłość. I choć życie trzyma w zanadrzu jeszcze niejedną niespodziankę, to Gloria nie zamierza obrażać się na swój los.

Gatunek: dramat/komedia/romans. **Premiera:** 24 maja 2019.

Czas trwania: 102 min. **Reżyseria:** Sebastian Lelio.

Dni seansów: 14.06-18.06.



JOHN WICK 3

Producent „Sicario”, „Miasta złodziei” i „Niezniszczalnych” nadaje globalny zasięg kultowej serii. Keanu Reeves powraca w towarzystwie dwóch laureatek Oscara Halle Berry i Anjeliki Huston, w pełnej akcji i czarnego humoru filmowej petardzie! Jeszcze więcej wrogów, międzynarodowa intryga i koń o zabójczych skłonnościach! Niedościęgnięty zabójca i miłośnik psów John Wick wpada w śmiertelnie poważne kłopoty. Likwidując jednego z członków wszechpotężnej Gildii Zabójców, Wick staje się celem najlepszych i najbardziej bezlitosnych fachowców w branży. Za jego głowę zostaje wyznaczona nagroda, której nikt nie jest w stanie się oprzeć. Nie ma takiego miejsca na Ziemi, gdzie mógłby się skryć. Nie ma takiego twardego, który stanąłby po jego stronie. Jego tropem rusza nawet tajemnicza piękność (Halle Berry), której boją się nawet umarli. Czyżby era Johna Wicka dobiegła końca? Bądźmy poważni. Gdy cały świat staje przeciwko niemu... Tym gorzej dla świata.

Gatunek: akcja. **Produkcja:** USA. **Premiera:** 17.05.2019. **Czas trwania:** 131 min.

Reżyseria: Chad Stahelski.

Obsada: Keanu Reeves, Laurence Fishburn, Halle Berry, Anjelica Huston.

Dni seansów: 14.06-18.06.



NIEDOBRAŃI

Piękna laureatka Oscara Charlize Theron i niepoprawnie zabawny Seth Rogen w komedii o tym, że czasem najbardziej zgrane są niedobre pary. Fred nie jest typem amanta. Portargana broda, kilka zbędnych kilogramów i ciuchy z liceum nie czynią go ikoną stylu. Niewyparzony język i specyficzne poczucie humoru utrudniają zawrotną karierę. Charlotte jest jego zupełnym przeciwieństwem. Piękna, ambitna i powściągliwa, przebojem zdobywa polityczne szczyty i mogłaby mieć każdego mężczyznę, gdyby tylko znalazła czas na życie prywatne. Gdy Fred Flarsky spotyka po latach swoją dawną nianię Charlotte Field, w której kochał się skrycie jako nastolatek, on jest bezrobotnym dziennikarzem, a ona amerykańską Sekretarz Stanu. Wydaje się, że nie ma na świecie bardziej niedobrej pary. A jednak coś iskrzy. I to na tyle intensywnie, że Charlotte wbrew protestom doradców, zatrudnia Freda jako autora swych przemówień. Facet ma dobre pióro, jeszcze lepsze serce, ale w wielkim świecie porusza się jak słoń w składzie porcelany. Ona zaś właśnie ogłasza swą kandydaturę na stanowisko prezydenta. Konkurenci już zacierają ręce, bo Fred z pewnością zaprzepaści jej karierę. Chyba, że świat zobaczy w nim to, co dostrzegła ona...

Gatunek: komedia romantyczna. **Produkcja:** USA.

Premiera: 10 maja 2019 (Polska).

Czas trwania: 125 min.

Reżyseria: Jonathan Levine.

Obsada: Charlize Theron, Seth Rogen, Alexander Skarsgard, Andy Serkis.

Dni seansów: 14.06-18.06.





REPERTUAR



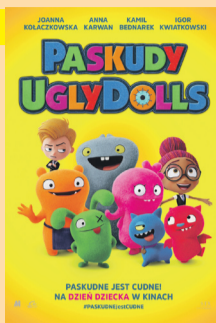
PASAKUDY UGLYDOLLS

Niech żyją wyjątkowi, niezwykli, jedyni w swoim rodzaju! Poznajcie Paskudy – bohaterów nowej komedii dla całej rodziny, która udowodnia, że nie musisz być pięknym, żeby być wspaniałym! Paskudy są miłe, bystre i życzliwe, ale nietypowa uroda wyklucza je ze świata pięknych lalek, które mają nieść radość dzieciom. Pogodzone z losem wiodą spokojny żywot w położonym na uboczu Paskudowie. Dla małej zadziornej Moxy to jednak za mało. Ona pragnie poznać świat i zrozumieć, dlaczego Paskudy nie mogą trafić do rąk dzieciaków. Razem z grupą przyjaciół przedostaje się do skostniałego, pełnego reguł miasta lalek idealnych. Wszystko tu jest eleganckie, symetryczne, ale zimne i pozbawione uroku. Czy poczucie humoru i niespożyta energia Moxy może to zmienić i udowodnić, że nie trzeba być idealnym by być wspaniałym?! Czy Paskudy mają szansę spełnić swoje marzenie, by nieść radość dzieciom? No raczej, bo przecież paskudne jest cudne!

Gatunek: komedia animowana. **Produkcja:** USA.

Premiera: 31 maja 2019. **Czas trwania:** 88 min. **Reżyseria:** Kelly Asbury.

Dni seansów: 21.06-25.06.



AGENT KOT

Kotka Roxi marzy o tym, by zostać agentką i brać udział w sekretnych misjach. Szansa na to pojawia się, kiedy w okolicy jej domu dochodzi do zuchwałych kradzieży, a sama Roxi dość przypadkowo zostaje wciągnięta w kryminalną intrygę. Na przekór kłopotom postanawia jednak wziąć sprawy w swoje pazurki i schwytać rabusiów. Szczęśliwie nie jest sama, bo na swojej drodze spotyka brawurową ekipę pomocników. W ten sposób szeregi samozwańczych „detektywów” zasilają: wyszczekany pies Elvis, który niejednemu dał w kość, osioł Eustachy – mistrz kamuflażu o cyrkowych wręcz zdolnościach oraz neurotyczny kogut Ferdek – niezrównany i lekko niezrównoważony specjalista w dziedzinie ucieczek z kurnika. Wszyscy oni łączą siły w walce ze złem i ruszają tropem bandytów. Coś jednak idzie nie tak i to nasi bohaterowie zostają... uznani za szajkę złodziei! Ścigani przez policję, „agenci ściśle fajni” zrobią wszystko, by złapać przestępców i oczyścić swoje dobre imię.

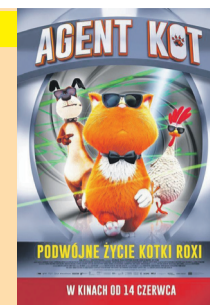
Gatunek: komedia animowana. **Produkcja:** Niemcy, 2018.

Premiera: 14 czerwca 2019. **Czas trwania:** 90 min.

Scenariusz i reżyseria: Wolfgang Lauenstein, Christoph Lauenstein.

Polski dubbing: Jolanta Fraszyńska, Kacper Ruciński, Mirosław Zbrojewicz, Klaudiusz Kaufmann, Jarosław Boberek.

Dni seansów: 5.07-9.07.



SŁOŃCE TEŻ JEST GWIAZDĄ

Natasha i Daniel pochodzą z różnych środowisk. Ona nie wierzy w nic, czego nie da się udowodnić naukowo. On to niepoprawny romantyk. Jedno z nich wkrótce wyjedzie na zawsze. Spotykają się przypadkiem w Nowym Jorku i jest im dany zaledwie jeden wspólny dzień. Czy można przeżyć wielką miłość, gdy czasu jest tak niewiarygodnie mało?

Gatunek: romans. **Produkcja:** USA, 2019. **Premiera:** 31 maja 2019.

Czas trwania: 100 min. **Reżyser:** Ry Russo-Young.

Obsada: Charles Melton, Yara Shahidi, Faith Logan.

Dni seansów: 21.06-25.06.



OSZUSTKI

W brawurowej komedii z udziałem Anne Hathaway („Interstellar”, „Praktykant”, „Diabeł ubiera się u Prady”), Rebel Wilson („Pitch Perfect”, „Druhny”) i Alexa Sharpa („Jak rozmawiać z dziewczynami na prywatkach”), młody milioner stanie się obiektem rywalizacji dwóch oszustek, zarabiających na życie wyłudzeniem pieniędzy od zamożnych mężczyzn. Obie bohaterki są silnymi, niezależnymi i charyzmatycznymi kobietami, a ich sposobem na życie jest zwodzenie i uwodzenie bogatych mężczyzn... A każda robi to w swoim stylu. Rozpoczyna się rywalizacja o względy młodego milionera. „Oszustki” to czysta rozrywka, do tego w bajecznie luksusowej scenarii słonecznego Lazurowego Wybrzeża.

Gatunek: komedia. **Produkcja:** USA.

Premiera: 21 czerwca 2019. **Czas trwania:** 93 min. **Reżyseria:** Chris Addison.

Dni seansów: 5.07-9.07.



X-MEN. MROCZNA PHOENIX

Jean Grey, jedna z pierwszych członkiń X-Men, nigdy w pełni nie rozumiała głębi i złożoności swojej mocy. Podobnie jak jej mentor i przyjaciel Charles Xavier, Jean potrafi dokonywać niezwykłych rzeczy siłą swego umysłu. Jest ona jednak znacznie potężniejsza niż Charles – i każdy inny mutant na naszej planecie. Po tym, jak misja powstrzymania kosmicznej katastrofy prawie ją zabija, Jean powraca przemieniona, a doświadczenie, którego doznała, uwalnia prawdziwy potencjał jej nieprawdopodobnej mocy. Jean wymyka się spod kontroli i powoli przemienia się w swoje alter ego, nadprzyrodzoną siłę, znaną jako Mroczny Phoenix i zaczyna zagrażać więzom, które łączą drużynę X-Men. Kiedy X-Men przygotowują się, by odeprzeć kosmiczną inwazję, która może zniszczyć życie na Ziemi, muszą także stawić czoło zagrożeniu, jakie sprowadza na nich jeden z członków ich rodziny.

Gatunek: sci-fi. **Premiera:** 7 czerwca 2019. **Produkcja:** USA. **Czas trwania:** 114 min. **Reżyseria:** Simon Kinberg. **Obsada:** James McAvoy, Michael Fassbender, Jennifer Lawrence, Nicholas Hoult, Sophie Turner, Tye Sheridan, Alexandra Shipp i Jessica Chastain.

Dni seansów: 21.06-25.06.



SPIDER-MAN: DALEKO OD DOMU

W następstwie wydarzeń, jakie miały miejsce w „Avengers: Koniec gry”, Spider-Man musi stawić czoła nowym zagrożeniom w świecie, który nigdy nie będzie taki sam. Mimo iż Peter Parker (Tom Holland) będzie chciał nieco odpocząć od stroju Spider-Mana, szybko okaże się, że jest bardzo potrzebny. Podczas szkolnej wycieczki do Włoch odnajduje go sam szef Tarczy, czyli Nick Fury (Samuel L. Jackson) i prosi o pomoc. Spider-Man łączy siły z tajemniczym Mysterio (Jake Gyllenhaal) i rusza na ratunek całemu Uniwersum, w którym po kliknięciu Thanosa układ sił zmienił się bezpowrotnie...

Gatunek: sci-fi. **Produkcja:** USA. **Premiera:** 5 lipca 2019.

Czas trwania: 135 min. **Reżyseria:** Jon Watts.

Dni seansów: 5.07-9.07 i 12.07-16.07.



GODZILLA II. KRÓL POTWORÓW

Kolejna odsłona filmowego MonsterVerse, opowiada historię o bohaterkich czynach członków kryptozoologicznej agencji Monarch, którzy muszą zmierzyć się z całą zgrają gigantycznych potworów. W tym również z potężnym Godzillą, który staje do walki z Mothrą, Rodanem i swoim najgroźniejszym wrogiem – trzygłowym Królem Ghidrahem. Kiedy te pradawne supergatunki, o których istnieniu dawno zapomniano, ponownie powstają, rozpoczyna się walka o dominację... a to stawia na szali przetrwanie ludzkości.

Gatunek: sci-fi. **Produkcja:** USA. **Czas trwania:** 132 min.

Premiera: 14 czerwca 2019. **Reżyseria:** Michael Dougherty.

Obsada: Kyle Chandler, Vera Farmiga, Millie Bobby Brown, Ken Watanabe, Zhang Ziyi.

Dni seansów: 28.06.2019-2.07.



SEKRETNE ŻYCIE ZWIERZAKÓW DOMOWYCH 2

Druga część tej niezwykle animowanej komedii dla małych i dużych opowieści o emocjonalnym życiu zwierzątek domowych znanych z pierwszej części, więzi łączących ich z kochającymi rodzinami oraz odpowie na pytanie, które intryguje każdego właściciela czyli co zwierzątko naprawdę robią kiedy ich nie ma w domu? Terrier Max musi sobie poradzić ze zmianami w swoim życiu. Jego ukochana właścicielka Katie jest teraz żoną i mamą. Max tak bardzo troszczy się o małego Liama, że nabawia się nerwowych tików! Podczas wyprawy na wieś, która dla wszystkich ma być relaksującym wypadem weekendowym, poziom stresu Maxa tylko się podnosi. Wraz z Dukem spotykają tam bowiem nietolerującą psów krowę, wrogię lisy i przerażającego indyka. Na szczęście dla Maxa poznaje też cieszącego się szacunkiem całej farmy prawdziwego przewodnika, psa Koguta, który pokazuje Maxowi na czym naprawdę polega opieka nad bliskimi i w efekcie leczy wszystkie jego fobie. W międzyczasie w Nowym Jorku, Bridget, pies rasy szpic miniaturka, musi nauczyć się od Chloe, jak być kotem, by odzyskać ulubioną zabawkę Maxa, a Tuptuś, słiczny i szalony królik, który znalazł ciepły i spokojny dom dostrzega szansę na pokazanie wszystkim, że jest kimś więcej niż króliczkiem w spłoszkach! Wszystkie trzy historie splatają się w niezwykle zabawną, wesołą, pełną akcji i emocji opowieść, która z pewnością ponownie zachwyci i rozbawi dzieci i dorosłych.

Gatunek: komedia animowana.

Produkcja: USA **Czas trwania:** 86 min. **Premiera:** 28 czerwca 2019.

Reżyseria: Chris Renaud, Jonathan del Val.

Dni seansów: 12.07-16.07.



ROCKETMAN

Elton John to niewątpliwie jedna z największych gwiazd muzyki pop. Film przedstawia podróż, jaką odbył nieśmiały, niezbyt urodziwy chłopak o mało przebojowym imieniu i nazwisku Reginald Dwight (bo tak brzmi prawdziwe imię i nazwisko Eltona Johna) do statusu supergwiazdy. „Rocketman” nie jest jednak typową filmową biografią, bo jak powiedział sam Elton, „nie chcę żeby ten film był zwykłą biografią, bo przecież moje życie takie nie jest!”. Dlatego „Rocketman” to ekscytująca muzyczna wyprawa ukazująca barwne życie artysty, w którym było miejsce nie tylko na bogactwo, blichtr, przeboje, spektakularne kostiumy i występy, ale i skandale, problemy z uzależnieniami, osobiste dramaty i przede wszystkim na największą miłość życia czyli muzykę.

Gatunek: biograficzny, dramat. **Premiera:** 7 czerwca 2019. **Produkcja:** USA.

Czas trwania: 125 min. **Reżyseria:** Dexter Fletcher. **Scenariusz:** Lee Hall.

Obsada: Taron Egerton, Bryce Dallas Howard, Jamie Bell, Richard Madden.

Dni seansów: 28.06-2.07.



Podium dla Pielgrzymki

Na obiektach Regionalnego Centrum Sportowego w Lubinie rozegrany został finał Mistrzostw Dolnego Śląska Igrzysk Dzieci w MiniPiłce Nożnej Dziewcząt i Chłopców.

Po zwycięstwach w finałach powiatowych i strefy legnickiej, piłkarki ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Pielgrzymce zakwalifikowały się do ścisłego finału, w których znalazły się 4 najlepsze drużyny z naszego województwa.

Zawody zostały rozegrane systemem „każdy z każdym”. Nasze zawodniczki w pierwszym spotkaniu uległy 0:3 późniejszym zwyciężczyniom turnieju z Bierutowa.

Drugi mecz to zwycięstwo 1:0 ze szkołą w Boguszowie-Gorach, a trzeci 2:0 z Bolesławcem.

Najlepszą zawodniczką z Pielgrzymki i drugą w całym mistrzostwach została Aleksandra Andruszczyszyn.

Ogólnopolski finał odbędzie się w tym miesiącu w Głucholazach. W finale SP Bierutów ma już zapewnione miejsce, a dziewczęta z Pielgrzymki są na liście rezerwowej.

Skład naszego zespołu: Kamila Grygorcewicz (kapitan), Patrycja Smoleń (bramkarz), Aleksandra Andruszczyszyn, Nikola Kubik, Anna Szkutnik, Zuzanna Bielecka, Natalia Didek, Roksana Ambroży i Maja Kulesza.

Piotr Kocyla/reds

Niezawodni na strzelnicach

Podczas Pucharu Europy w duńskiej miejscowości Aarhus w strzelaniach karabinowych na 300 m Daniel Romańczyk, zawodnik Agatu Złotoryja, w konkurencji karabin 300 m leżąc po raz czwarty wyrównał ustanowiony przez siebie rekord Polski.

Romańczyk zdobył 597 pkt. na 600 możliwych. Ostatecznie dało mu to 7. miejsce w klasyfikacji generalnej. Zwyciężył Szwajcar Gilles Dufaux z wynikiem 599 pkt.

To niejedyny dobry start zawodników Agatu w ostatnim czasie. Podczas II rundy Pucharu Polski w Bydgoszczy dobrze wypadł Szymon Matuszewski, który w dwóch konkurencjach zakwalifikował się do finału. W kpn 60 zajął ostatecznie 6. miejsce (604,4 pkt.), a w kdw. 3x40 był 7. (1136 pkt.).

W tych samych zawodach w pistolecie pneumatycznym Piotr Józwiak został sklasyfikowany na 11. miejscu, z wynikiem 545 pkt. W pistolecie szybkostrzelnym z wynikiem 500 pkt. uplasował się na 12., a w pistolecie sportowym (537 pkt.) zajął 8. miejsce.

(reds)

Stopnie od prezydenta

Kilka medali, w tym 2 złote, zdobyli złotoryjanie na Otwartym Turnieju Ju-jitsu, Kata Parami, Kenjitsu i Grappling w Jeleniej Górze.

W sobotnim turnieju wystartowali zawodnicy Centrum Ju-jitsu Rayon riu, którzy w kategorii grappling wywalczyli 4 medale.

Złote krążki do domu przywieźli: Oskar Szymaczak – kat. młodzicy do 38 kg (pierwszy start) i Mateusz Żuberek – kat. seniorzy open. Srebro wywalczył Jakub Kocyla – kat. kadet do 65 kg, a brąz – Oskar Siemieniec (młodzicy do 42 kg – pierwszy start).

W tym samym dniu w Jerzmanicach-Zdroju odbył się egzamin na stopnie mistrzowskie. Był to centralny, ogólnopolski egzamin mistrzowski organizowany przez Polską Akademię Ju-jitsu. Do Jerzmanic-Zdroju zjechali mistrzowie z całej Polski.

Wyższe stopnie uzyskali: Kinga Zagdańska – 3 dan, Sławomir Walczewski – 2 dan, Stanisław Woźniak – 2 dan.

(reds)

Najszybsza na schodach

Zawodniczka OLAWS-a Złotoryja obroniła tytuł mistrzyni Polski w biegu po schodach. Zawody odbyły się we wrocławskim Sky Tower.

W tym roku w biegu wystartowało ok. 1000 uczestników. Wśród mężczyzn zwyciężył niepokonany od kilku sezonów Piotr Łobodziński. Wśród pań triumfowała Anna Ficner, która 1142 schody pokonała w czasie 6 minut i 15 sekund.

Sky Tower to najwyższy, w kategoriach „wysokość do dachu”, budynek w Polsce (212 m).

(reds)

Weterani na podium

W Hali Sportowej „Tęcza” rozegrana została 17. edycja Otwartego Turnieju Tenisa Stołowego Weteranów i Seniorów o Puchar Burmistrza Złotoryi.

Imprezę uroczyście otworzył wiceburmistrz Andrzej Ostrowski. W turnieju wzięło udział 5 senierek i 36 weteranów. Najlepsi otrzymali dyplomy i puchary, a wszyscy uczestnicy wrócili do domu z okolicznościowymi bombkami ufundowanymi przez ich producenta, firmę Vitbis.



W kategorii senierek kolejne miejsca zajęły: Iwona Hałas (Zaręba), Ewa Burzmińska (Chojnów), Małgorzata Grabas (Legnica), Krystyna Apiecionek (Jelenia Góra).

Weterani 40-49 lat: Roman Czarniecki (Zaręba), Artur Kwaśnik (Międzyzlesie), Łukasz Ścieżka (Lubań), Szymon Czajkowski (Głogów).

50-59 lat: Robert Derkowski (Wałbrzych), Jacek Rosiak (Boguszów-Gorce), Piotr Możejko (Legnica), Andrzej Adamczuk (Zaręba).

60-69 lat: Wincenty Marchewski (Jelcz-Laskowice), Wiesław Toborek (Jelcz-Laskowice), Stanisław Chaba (Wałbrzych), Leon Dawid (Świdnica).

70 lat i starsi: Jerzy Osicki (Polkowice), Bronisław Daniło (Jelenia Góra), Jerzy Supernat (Legnica), Kazimierz Walczewski (Bolesławiec).

Zawody sędziowali Mirosław Rojek i Zdzisław Skrzypek. Organizatorami byli: Urząd Miasta Złotoryja, Złotoryjski Ośrodek Kultury i Rekreacji, ULKS ZOKiR „Ursus” Złotoryja, Hala Sportowa „Tęcza”.

(reds)

Dobry koniec sezonu

Piłkarze Górnika Złotoryja zakończyli sezon rozgrywek IV ligi grupy dolnośląskiej (zachód), pozostawiając w tyle 10 zespołów. W ostatnim meczu zremisowali na własnym boisku 1:1 z Chrobrym II Głogów, czyli drużyną plasującą się na 3. miejscu tabeli.

Spotkanie stało na bardzo wyrównanym poziomie. Goście dopiero w 81. minucie zdołali zdobyć prowadzenie, którym na szczęście nie nacieszyli się zbyt długo. Zaledwie 3 minuty później Bartosz Haniecki wyrównał z karnego na 1:1.

Po rozegraniu 28 spotkań Górnik odnotował 14 zwycięstw, 6 remisów i 8 porażek. Nasi piłkarze z dorobkiem 48 pkt. zakończyli sezon na 5. miejscu.

(ms)

Lotki latały daleko

W sali sportowej SP w Pielgrzymce rozegrana została 5. konkurencja Otwartej Ligi Amatorów Wieloboju Sportowego, którą był badminton.

Dzięki uprzejmości i gościnności wójta gminy Pielgrzymki Tomasza Sybisa oraz dyrektorki Szkoły Podstawowej (która nawiązała współpracę sportową z OLAWS-em) Agnieszki Jachimczuk, do rywalizacji mogło przystąpić 9 zawodników i 5 zawodniczek OLAWS-a, którzy zagrali systemem „każdy z każdym”. Po 4-godzinnych zmaganiach kolejne miejsca zajęli:

● kobiety: Anna Hajdun, Iga Korzystko, Ewa Łukasiewicz, Anna Bernat, Teresa Kocyla,

● mężczyźni: Mateusz Kozak, Tomasz Szpiter, Mirosław Kopiński, Piotr Kocyla, Rafał Seberger, Damian Krocak, Adam Kołodziej, Piotr Korzystko, Marian Kret.

Nad prawidłowym przebiegiem zawodów czuwała sędzia Aleksandra Kocyla.

(reds)

Urodzona zwyciężczyni

Na kortach Klubu Tenisowego Szczawno-Zdrój, w ramach programu „Tenis10”, odbył się turniej tenisa ziemnego, w którym wystartowała zawodniczka ZTT Złotoryja Daria Łukasiewicz.

Dla 9-letniej wychowanki trenerów Jacka Kuczyńskiego i Mariusza Czernatowicza był to debiut w turnieju o randze ogólnopolskiej. Debiut na tyle udany, że złotoryjanka stanęła na podium.

W półfinale tenisistka ZTT spotkała się z późniejszym zwyciężcą turnieju Beniaminem Babczyńskim (Stowarzyszenie Tenisa Ziemnego w Polkowicach), z którym przegrała w decydującym secie 3:6.

W meczu o trzecie miejsce Daria zmierzyła się z reprezentantem gospodarzy turnieju Kajetanem Kosińskim i wywalczyła brązowy medal.

(reds)

Wycisnął dwukrotność swojej wagi

Złotoryjanin Andrzej Kocyla wywalczył brązowy medal podczas Mistrzostw Świata Służb Mundurowych w Wyciskaniu Sztangi Leżąc.

Nasz reprezentant, oprócz 3. miejsca w kat. 110 kg, zdobył złoty medal dla najlepszego zawodnika MSWiA.

Złotoryjanin, który nie miał zbyt wiele czasu przed samymi mistrzostwami na trening (dzień przed zawodami organizował imprezę „Strongman od przedszkolaka do zawodowca”), wycisnął 220 kg.

Teraz nasz siłacz przygotowuje się do Igrzysk Olimpijskich Służb Mundurowych w Chinach.

(reds)

Wielki sukces Kazana

Aż 10 medali, w tym niemal połowa to złoto, przywieźli zawodnicy Sekcji Ju-jitsu Kazan w Złotoryi z Otwartego Turnieju Ju-jitsu w Jeleniej Górze.

W hali sportowej Parku Sportowego Złotnicza na dwóch matach zmagali się zawodnicy z 11 klubów.

Walki odbywały się w kilku konkurencjach, jednak 14-osobowa ekipa Kazana zdobyła worek medali w grapplingu.

W swoich kategoriach wiekowo-wagowych medale zdobyli:

- dziewczęta 14-16 lat: złoto – Natalia Chirowska,
- chłopcy 14-16 lat: złoto – Ernest Major,
- chłopcy 8-10 lat: złoto – Szymon Tokarski, srebro – Jan Jarmołowicz, Aleksander Rudnicki,
- brąz – Gracjan Kukuł, Marcel Płaneta,
- dziewczęta do 7 lat: srebro – Alicja Florczak,
- chłopcy do 7 lat: złoto – Błażej Bielecki, srebro – Filip Rzepka.

(reds)

Mistrzostwa świata dla naszych biegaczy

W chińskim Liuzhou odbyły się zawody z cyklu Ironman na dystansie 1/2 (pływanie 1,9 km, rower 90,1 km i bieg 21,1 km), których dobrze zaprezentowali się zawodnicy OLAWS-a Złotoryja.

W zmaganiach zwyciężył Australijczyk Craig Alexander z czasem 3:48:49, a wśród pań bezkonkurencyjna okazała się Polka Agnieszka Jarzyk (4:15:45).

W zawodach wystartowało także dwóch reprezentantów OLAWS-a Złotoryja, którzy świetnie się zaprezentowali i dzięki wynikom uzyskali kwalifikacje na tegoroczne mistrzostwa świata w Nicei.

Zawody ukończyło 688 osób. Marcin Rabenda z czasem 4:27:45 uplasował się na 41. pozycji, a Paweł Szyl (czas 4:54:22) był 118.

Warto zaznaczyć, iż od grudnia Paweł jest pod opieką trenerską Marcina, dzięki czemu poprawił swój zeszłoroczny wynik aż o 15 minut.

(reds)

OGŁOSZENIA DROBNE

● Kupię każdy ciągnik Ursus i inne oraz każdy sprzęt rolniczy. Tel. 602 811 423.

● Sprzedam mieszkanie do zamieszkania. 77,7 m kw. w Wilkowie-Osiedlu. I piętro. Z murem garażem i ogródkiem. Niski czynsz. Tel. 784 146 912.

● Cyklinowanie, solidnie + srody. Tel. 697 143 799.

**PROTEZOWNIA
technik dentystyczny
Wiesław Sobieszek**

- ✓ protezy ✓ korony ✓ mosty
- ✓ ekspresowa naprawa protez zębowych

Tel. 76 878 35 91,
606 744 898.

GABINET NEUROLOGICZNY

Andrzej Maciejak

specjalista neurolog

PRZYJMUJE

we wtorki od godz. 15 do 18
w środy od 15 do 18

● badania USG – Duplex doppler naczyń (tętnicznych, żylnych)
Złotoryja, ul. Śląska 12,
tel. 76 878 10 30, 602 174 473

FOTOGRAFIA CYFROWA

Roman Szpala

Złotoryja, ul. J. Słowackiego 5

tel. 504 018 336

szpalaroman@gmail.com

- ☐ Zdjęcia do dokumentów (kolorowe i czarno-białe)
- ☐ Odbitki z wszelkich nośników cyfrowych (plyt CD, kart pamięci, itp.)
- ☐ Zdjęcia z filmów amatorskich
- ☐ Retusz i reprodukcja starych fotografii
- ☐ Filmy, ramki, albumy, baterie.

**Gabinet
Stomatologiczny**

Złotoryja, ul. Nad Zalewem 16 A

lek. stomatolog

Anna Sobieszek

przyjmuje: poniedziałek, wtorek, czwartek 14-19, środa 9-14

- ✓ odbudowa zębów
- ✓ nowoczesne wypełnienia
- ✓ protezy szkieletowe
- ✓ korony ✓ mosty: tradycyjne, porcelanowe
- ✓ bezpłatne przeglądy i porady
- ✓ ekspresowa naprawa protez

Tel. 76 878 14 74

GABINET KARDIOLOGICZNY

lek. med. Urszula Maciejak,

kardiolog MCZ Lubin

PRZYJMUJE:

poniedziałek 15-18,
czwartek 15-18

Złotoryja, ul. Śląska 12,
tel. 604 160 836

USG serca, brzucha, tarczycy

Burmistrz Miasta Wojcieszów

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Wojcieszów przy ul. Pocztowej 1 oraz na stronie internetowej gminawojcieszow.bipgmina/prawo_lokalne/zarzadzania został podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia w drodze bezprzetargowej stanowiący załącznik do zarządzenia Burmistrza Miasta Wojcieszów nr 0050.76.2019.

BURMISTRZ MIASTA ZŁOTORYI ogłasza, że
25 czerwca 2019 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Miejskim w Złotoryi (sala nr 11, I piętro)
odbędzie się I nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Złotoryi w okolicy ul. Wiejskiej

Księga wieczysta: **LE1Z/00013471/3.**

Położenie i opis nieruchomości: nieruchomość gruntowa niezabudowana (działka nr **166/16** o pow. **0,1233 ha**) położona w obrębie 6 miasta Złotoryi w okolicy ul. Wiejskiej w odległości 1000 m od ścisłego centrum miasta. Działka ma kształt regularny zbliżony do prostokąta. Uzbrojenie terenu: w odległości ok. 120 m znajduje się sieć energetyczna, gazowa, wodna oraz kanalizacji sanitarnej. Cena nieruchomości: **165 066 zł brutto** (134 200 zł netto plus 23% VAT – 30 866 zł).

Minimalna wysokość postąpienia: **1660 zł.**
Wadium: **16 600 zł do 19.06.2019 r.** przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Złotoryi, bank: Powiatowy Bank Spółdzielczy w Złotoryi, nr rachunku: 83-8658-0009-0000-3506-2000-0050.

Wszelkie informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, pl. Orłąt Lwowskich 1, pok. 4 lub pok. 2 (tel. 76 877 91 20 lub 76 877 91 26), w dni robocze w godzinach 8.00-15.00.

Pełną treść ogłoszenia zamieszczono na www.zlotoryja.pl w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Złotoryi przy pl. Orłąt Lwowskich 1.

Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski

BURMISTRZ MIASTA ZŁOTORYI ogłasza, że
25 czerwca 2019 r. o godz. 11.30 w Urzędzie Miejskim w Złotoryi (sala nr 11, I piętro)
odbędzie się I nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Złotoryi w okolicy ul. Wiejskiej

Księga wieczysta: **LE1Z/00013471/3.**

Położenie i opis nieruchomości: nieruchomość gruntowa niezabudowana (działka nr **166/43** o pow. **0,1166 ha**) położona w obrębie 6 miasta Złotoryi w okolicy ul. Wiejskiej w odległości 1000 m od ścisłego centrum miasta. Działka ma kształt regularny zbliżony do prostokąta. Uzbrojenie terenu: w odległości około 30 m znajduje się sieć energetyczna, gazowa, wodna, deszczowa, telekomunikacyjna oraz kanalizacji sanitarnej. Cena nieruchomości: **146 985 zł brutto** (119 500 zł netto plus 23% VAT – 27 485 zł).

Minimalna wysokość postąpienia: **1470 zł.**
Wadium: **14 700 zł do 19.06.2019 r.** przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Złotoryi, bank: Powiatowy Bank Spółdzielczy w Złotoryi, nr rachunku: 83-8658-0009-0000-3506-2000-0050.

Wszelkie informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, pl. Orłąt Lwowskich 1, pok. 4 lub pok. 2 (tel. 76 877 91 20 lub 76 877 91 26), w dni robocze w godzinach 8.00-15.00.

Pełną treść ogłoszenia zamieszczono na www.zlotoryja.pl w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Złotoryi przy pl. Orłąt Lwowskich 1.

Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski

BURMISTRZ MIASTA ZŁOTORYI ogłasza, że
25 czerwca 2019 r. o godz. 10.30 w Urzędzie Miejskim w Złotoryi (sala nr 11, I piętro)
odbędzie się I nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Złotoryi w okolicy ul. Wiejskiej

Księga wieczysta: **LE1Z/00013471/3.**

Położenie i opis nieruchomości: nieruchomość gruntowa niezabudowana (działka nr **173/37** o pow. **0,1152 ha**) położona na obrzeżach miasta Złotoryi (obręb 2) przy ul. Jerzmanickiej; działka o kształcie regularnym, prostokąta. Do nieruchomości prowadzi wytyczona geodezyjnie nieutwardzona gruntowa droga publiczna. W chwili obecnej działka użytkowana rolniczo. Uzbrojenie terenu: sieć wodociągowa i kanalizacja sanitarna w działce 225/4 (w odległości od 10 do 70 metrów).

Cena nieruchomości: **115 000 zł brutto** (93 495,93 zł netto plus 23% VAT – 21 504,06 zł).

Minimalna wysokość postąpienia: **1150 zł.**
Wadium: **11 500 zł do 4.07.2019 r.** przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Złotoryi, bank: Powiatowy Bank Spółdzielczy w Złotoryi, nr rachunku: 83-8658-0009-0000-3506-2000-0050.

Wszelkie informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, pl. Orłąt Lwowskich 1, pok. 4 lub pok. 2 (tel. 76 877 91 20 lub 76 877 91 26), w dni robocze w godzinach 8.00-15.00.

Pełną treść ogłoszenia zamieszczono na www.zlotoryja.pl w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Złotoryi przy pl. Orłąt Lwowskich 1.

Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski

Informacja
Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2018 r. poz. 2204 ze zm.) Wójt Gminy Złotoryja informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Złotoryja, al. Miła 4 został wywieszony do publicznej wiadomości na okres 21 dni:
- wykaz nieruchomości położonych w Wilkowie-Osiedlu przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej (zarządzenie nr 0050.35.2019 Wójta Gminy Złotoryja z dnia 29 kwietnia 2019 r.).

OGŁOSZENIE
Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 2204, ze zm.) Burmistrz Miasta Złotoryi informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego został wywieszony wykaz lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowych najemców. Wykaz ten stanowi załącznik nr 1 do zarządzenia Burmistrza Miasta Złotoryi nr 0050.119.2019 z dnia 10 czerwca 2019 r.

Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski

OGŁOSZENIE
Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 2204, ze zm.) Burmistrz Miasta Złotoryi informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego został wywieszony wykaz nieruchomości gruntowych zabudowanych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na podstawie uchwały nr 0007.VI.43.2019 Rady Miejskiej w Złotoryi z dnia 28 marca 2019 r. na rzecz Klubu Strzeleckiego „AGAT”. Wykaz ten stanowi załącznik nr 1 do zarządzenia Burmistrza Miasta Złotoryi nr 0050.116.2019 z dnia 4 czerwca 2019 r.

Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski

Centrum Aktywizacji Zawodowej w Złotoryi poszukuje dla swoich klientów kandydatów na następujące stanowiska pracy:

OFERTY PRACY ZAREJESTROWANE W POWIATOWYM URZĘDZIE PRACY W ZŁOTORYI

- bufetowa ● cukiernik ● dekarz ● dekorator projektant wnętrz do 30 r.ż.
- doradca kredytowy ● fryzjer damsko-męski ● instruktor terapii zajęciowej ● kelner
- kierowca autobusu 50+ ● kierowca kat. B do 3,5 t ● kierowca kat. B transport międzynarodowy ● kierowca konwojent ● kierowca-pracownik budowlany do 30. r.ż.
- konserwator elektryk ● magazynier ● maglar ● malarz konstrukcji stalowych
- mechanik ● młodszy asystent SANEPID ● młodszy asystent SANEPID " etatu
- monter sieci teletechnicznych ● murarz ● nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej do 30. r.ż.
- operator koparko-ładowarki 50+ ● operator wózka widłowego ● piekarsz ● pomoc piekarza ● pomocniczy robotnik budowlany do 30. r.ż.
- pracownik budowlany 50+ ● pracownik działu zapewnienia jakości ● pracownik ochrony – oferta dla ON ● pracownik ogólnobudowlany ● pracownik porządkowy do 30. r.ż.
- pracownik produkcji ● robotnik gospodarczy ● robotnik gospodarczy
- rzeźnik-wędliniarz 50+ ● spawacz ● specjalista ds. zarządzania ● spedtor do 30 r.ż.
- sprzątaczką ● sprzedawca ● sprzedawca – doradca klienta do 30. r.ż.
- sprzedawca 50+ ● sprzedawca towarów do 30 r.ż. ● ślusarz ● ślusarz 50+ ● ślusarz-spawacz ● ślusarz-mechanik

OFERTY STAŻY REALIZOWANE PRZEZ POWIATOWY URZĄD PRACY W ZŁOTORYI

- doradca klienta placówki partnerskiej ALIOR BANK
- kelner ● kucharz ● magazynier ● mechanik pojazdów samochodowych ● opiekun OPS
- pakowacz ręczny ● pomoc administracyjna ● pomoc kuchenna ● pracownik biurowy
- pracownik gospodarczy ● referent ds. administracyjno-biurowych ● robotnik drogowy
- salowa ● specjalista ds. technicznych ● sprzedawca ● wulkanizator

OFERTY PRACY PRZEKAZANE DO UPOWSZECHNIENIA W POWIATOWYM URZĘDZIE PRACY W ZŁOTORYI

- asystentka zarządu spółki ● kelner ● konserwator ● konserwator baterii trakcyjnych
- lider zespołu magazynowego ● magazynier-operator wózka wysokiego składowania
- magazynier pracownik kompletacji ● magister prawa ● nauczyciel oligofrenopedagogiki
- nauczyciel przedmiotów zawodowych – budownictwo ● nauczyciel przedmiotów zawodowych – geodezja ● nauczyciel przedmiotów zawodowych rolniczych i leśnych
- operator wózka widłowego ● pokojowa ● pomocnik ślusarza ● pracownik ds. administracji logistyk ● pracownik magazynu ● przedstawiciel sprzedaży samochodów ciężarowych

Oferty pracy realizowane są na bieżąco, w związku z tym umieszczone powyżej oferty w dniu wydania gazety mogą ulec dezaktualizacji. Informacje na temat ofert można uzyskać telefonicznie pod numerem telefonu 76 877 92 00 lub osobiście w Powiatowym Urzędzie Pracy w Złotoryi, al. Miła 18, pok. 21. Wszelkie pytania dotyczące ofert można kierować także na adres e-mail: wrzlp@praca.gov.pl. Tel.: sekretariat 76 877 92 01, fax 76 877 92 02.

BURMISTRZ MIASTA ZŁOTORYI

ogłasza, że
25 czerwca 2019 r. o godz. 10.30 w Urzędzie Miejskim w Złotoryi (sala nr 11, I piętro)
odbędzie się I nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Złotoryi w okolicy ul. Wiejskiej

Księga wieczysta: **LE1Z/00013471/3.**

Położenie i opis nieruchomości: nieruchomość gruntowa niezabudowana (działka nr **166/17** o pow. **0,1257 ha**) położona w obrębie 6 miasta Złotoryi w okolicy ul. Wiejskiej w odległości 1000 m od ścisłego centrum miasta. Działka ma kształt regularny zbliżony do prostokąta. Uzbrojenie terenu: w odległości około 90 m znajduje się sieć energetyczna, gazowa, wodna oraz kanalizacji sanitarnej. Cena nieruchomości: **168 288,60 zł brutto** (136 820 zł netto plus 23% VAT – 31 468,60 zł).

Minimalna wysokość postąpienia: **1690 zł.**
Wadium: **16 900 zł do 19.06.2019 r.** przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Złotoryi, bank: Powiatowy Bank Spółdzielczy w Złotoryi, nr rachunku: 83-8658-0009-0000-3506-2000-0050.

Wszelkie informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, pl. Orłąt Lwowskich 1, pok. 4 lub pok. 2 (tel. 76 877 91 20 lub 76 877 91 26), w dni robocze w godzinach 8.00-15.00.

Pełną treść ogłoszenia zamieszczono na www.zlotoryja.pl w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Złotoryi przy pl. Orłąt Lwowskich 1.

Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski

Złotoryjanie założyli na szyje „złote wstęgi”

Ponad 40 kilometrów na godzinę – w takim ekspresowym tempie pokonał trasę Złotej Wstęgi Kaczawy jej tegoroczny zwycięzca, wrocławianin Damian Miela. Jubileuszowa edycja złotoryjskiego wyścigu kolarskiego miała międzynarodową obsadę, bo w tym roku w pelotonie pojawili się Litwini. Kolejny start zaliczył też rekordzista Wstęgi – Marian Mróz z Rzymówki.

To była wyjątkowa Wstęga, bo zorganizowana po raz 30., miała więc też wyjątkową trasę, składającą się z dwóch różnej długości pętli – do wyboru dla kolarzy. Krótsza, licząca prawie 30 km, to trasa znana z ostatnich lat, czyli „trójkąt” Złotoryja-Pielgrzymka-Zagrodno-Złotoryja. Dłuższa znakomicie wpisała się w nazwę wyścigu, bo wiodła w sporej części wzdłuż Kaczawy, aż do Wojcieszowa, gdzie kolarze skręcili na Podgórkę, a następnie przez Lubiechową, Sokołowic i Zagrodno wrócili do Złotoryi.

Większa liczba kolarzy wybrała dłuższą, ponad 70-kilometrową pętlę. Zdecydowanie trudniejszą, bo zahaczającą już o Góry Kaczawskie. Nie brakowało więc na niej męczących, selektywnych podjazdów. Na trasę w tym wariantcie ruszyło 47 zawodników, w tym dwie panie. Od startu mocne tempo narzuciła trójka kolarzy, która wysorowała się o kilkaset metrów przed pelotonem. Uciekali przez większość dystansu. Pierwszy w tej grupce tempa nie wytrzymał Litwin Sarunas Pacevicius. Po kilku kolejnych kilometrach od Łukasza Młynarskiego odjechał Damian Miela i to on samotnie wjechał pierwszy na metę w złotoryjskim Rynku.

– Mój rywal dawał słabsze zmiany, a ja chciałem jechać równym tempem, więc jakieś 20 km przed metą ruszyłem sam – tłumaczył zaraz po finiszu Miela, który w przeszłości wygrywał już na złotoryjskich trasach. Mimo że

daleko w tyle pozostawił innych kolarzy, a na metę przyjechał ze średnią nieco ponad 40 km/h, nie widać było po nim specjalnego zmęczenia. – Dzisiejszy start potraktowałem bardziej treningowo przed niedzielnym wyścigiem w Skalmierzycach – żartował wrocławianin, który chwalił organizatorów za przygotowanie



trasy. – Była bardzo dobre zabezpieczona – podkreślał.

Na krótszej pętli w stawce 32 kolarzy ścigało się trzech złotoryjan. I poradzili sobie świetnie. Jako pierwszy do mety, już po niespełna 46 minutach, dojechał Jacek Jankowski. Swoją kategorię wiekową wygrał też Tomasz Harkawy, a Dariusz Spychała był o włos od zwycięstwa w grupie pięćdziesięciolatków. Na tym dystansie również startowały 2 kobiety.

Mimo że wiatr w sobotę dał się mocno kolarzom we znaki, nie narzekali na mecie na profil trasy. Podkreślali w kularach, że była ciekawa, a liczne podjazdy i zakrę-

ty nie dawały się nudzić.

Zwycięzców okolicznościowymi wstęgami i medalami dekorowali burmistrz Robert Pawłowski i Bogdan Rzepka, prezes Stowarzyszenia Grody Piastowskie, które było współorganizatorem 30. edycji wyścigu. Na podium we wszystkich kategoriach stanęło 39 zawodników i zawodniczek,

więcej połowa kolarzy wyjechała ze Złotoryi z laurami.

Z okazji jubileuszu wyścigu jego pomysłodawcom: Franciszkowi Chyle i Marianowi Mrozowi, dawnym działaczom kolarskim, którzy kładli podwaliny pod kaczawską Wstęgę. – Pamiętam, jak siedzieliśmy we dwójkę u mnie w kuchni i wymyślaliśmy nazwę. Był wtedy taki wyścig we Wrocławiu, O Błękitną Wstęgę Odry. Pomyśleliśmy, że my mamy przecież złoto i Kaczawę, wzdłuż której można zrobić piękne zawody kolarskie. I tak zostało: O Złotą Wstęgę Kaczawy – tłumaczył naszemu portalowi pan Marian.

Trasa pierwszych wyścigów objeżdżała nie tylko gminy sąsiadujące ze Złotoryją, ale jeszcze zahaczała o Męcinkę, Pomocne czy Krotoszyce. – Wtedy nie było takiego ruchu samochodowego jak dziś, łatwiej było zorganizować wyścig, więc pokręciliśmy trochę tą trasą – wspominał pan Franciszek. – Każda miejscowość, przez którą przejeżdżali kolarze, była przygotowana, posprzątana, przy drodze stali ludzie, a w samej Złotoryi na kolarzy czekał szpaler kibiców. Nasz wyścig cieszył się ogromną popularnością nie tylko wśród publiczności, ale i zawodników, cała kolarska Polska tu startowała, bo mieli u nas bajeczne tereny do ścigania. Przyjeżdżało po 200 kolarzy – podkreślał. Wyścig miał nawet wtedy dwudniową formułę, z kryterium ulicznym w niedzielę.

Franciszek Chyla trzykrotnie tryumfował we Wstędze, jeszcze podczas pierwszych edycji wyścigu, na przełomie lat 80. i 90. ubiegłego wieku. Na wczorajszy jubileusz przyjechał opleciony szarym szarfą zwycięzcy z 1990 r. Trofeum miało wówczas żółto-zielone barwy złotoryjskie. – W domu mam jeszcze starszą, z 1988 r. Tę zawieszały mi na szyi jeszcze dziewczyny ze złotoryjskiego OSiR-u, agrafka jak została wbita 29 lat temu, tak tkwi w tej szarfi do tej pory – śmiał się.

Z kolei Marian Mróz jest rekordzistą jeśli chodzi o starty we Wstę-

dze. Jechał w niej aż 29 razy! – W tym trzydziestym starcie przeszkodziła mi kontuzja. Ale i tak przejechałem całą trasę w samochodzie sędziowskim – zaznacza.

Dodajmy, że tegoroczny start honorowy w złotoryjskim Rynku został poprzedzony minutą ciszy, którą zawodnicy uczcili pamięć Ryszarda Iwanczenki, kolarza z Legnicy, który wielokrotnie startował w wyścigu O Złotą Wstęgę Kaczawy.

Wyniki Złotej Wstęgi Kaczawy 2019 – dystans „mega”:

● M1 (16-29 lat): 1. Sarunas Pacevicius – Kowno, 2. Paweł Wasiński – Kąkolowo, 3. Piotr Schreiter – Zielona Góra

● M2 (30-39 lat): 1. Damian Miela – Wrocław, 2. Łukasz Młynarski – Jelenia Góra, 3. Tomasz Sorbian – Wrocław

● M3 (40-49 lat): 1. Marcin Latoszek – Legnica, 2. Arkadiusz Posmyk – Lubań, 3. Robert Maciąg – Krosno Odrzańskie

● M4 (50-59 lat): 1. Aleksander Gawryluk – Grzmiąca, 2. Grzegorz Rogoziński – Świdnica, 3. Ireneusz Ściegaj – Nowa Ruda

● M5 (60-69 lat): 1. Wiesław Marona – Bielawa Dolna, 2. Ryszard Grygonis – Zgorzelec, 3. Jerzy Rogalski – Leszno

● M6 (70+): 1. Ryszard Kruszelnicki – Świdnica, 2. Tadeusz Poradzisz – Świdnica

● Kobiety: 1. Silvija Pacevicine – Kowno, 2. Mariola Posmyk – Lubań

Wyniki Złotej Wstęgi Kaczawy 2019 – dystans „mini”:

● M1 (16-29 lat): 1. Marcin Sieradzki – Wrocław, 2. Łukasz Dwornicki – Środa Śląska, 3. Wojciech Zieliński – Jelenia Góra

● M2 (30-39 lat): 1. Jacek Jankowski – Złotoryja, 2. Krzysztof Bukraba – Bolesławiec, 3. Marcin Bukraba – Polkowice

● M3 (40-49 lat): 1. Tomasz Harkawy – Złotoryja, 2. Marcin Jagmin – Wałbrzych, 3. Grzegorz Owsianik – Legnica

● M4 (50-59 lat): 1. Stanisław Biskup – Wilczyce, 2. Dariusz Spychała – Złotoryja, 3. Tomasz Borowski – Lubań

● M5 (60-69 lat): 1. Zbigniew Bukowski – Boguszów Gorce, 2. Franciszek Jowik – Pszenno, 3. Waldemar Twardziszewski – Podgórzyn

● M6 (70+): 1. Jerzy Drzewiecki – Poznań, 2. Zygmunt Pfeifer – Wałbrzych, 3. Stanisław Paterka – Głogów

● Kobiety: 1. Małgorzata Ziętek – Godziszowa, 2. Marta Bobrowska – Jawor

Memoriał przyciągnął tłumy

W złotoryjskiej „Tęczy” oraz w Pielgrzymce odbyła się kolejna edycja turnieju piłki ręcznej Memoriał Michała Stalskiego.

W Złotoryi walczyli mężczyźni, a w Pielgrzymce kobiety. Wśród tych pierwszych złoto wywalczyli goście z Białorusi. Za nimi na podium uplasowali się szczypiornicy z Pogoni Szczecin i z Kijowa.

Natomiast w kategorii kobiet zwyciężył zespół z Odessy przed Jelenią Górą i słowacką Szalą.

Memoriał odwiedziło niemal 300 zawodników, reprezentujących 22 zespoły. Ta liczba z jednej strony

może cieszyć, gdyż świadczy o wielkiej popularności, ale z drugiej strony przekracza możliwości organizatorów. – Niestety co roku musimy odmawiać kilku drużynom, których nie byłibyśmy w stanie pomieścić – mówi główny organizator Artur Kuba.

(reds)/fot. Kajetan Kukla



Dziękuję serdecznie służbom mundurowym Ochotniczych Straży Pożarnych z jednostek: Wysocko, Pielgrzymka, Przybyłowicz Grodziec, Podgórkę, Lubiechowa, Sokołowic, Twardocice, Wojcieszów za fachową pomoc przy zabezpieczeniu dróg na trasie wyścigu, policjantom Komendy Powiatowej Policji w Złotoryi i ich kolegom z innych jednostek za bezpieczne patrolowanie kolarzy oraz funkcjonariuszom Straży Miejskiej w Złotoryi, a także służbom medycznym Pogotowia Ratunkowego w Legnicy i Jednostki Poszukiwawczo-Ratowniczej za pomoc i opiekę medyczną. Z okazji jubileuszowej 30. edycji Złotej Wstęgi Kaczawy wszyscy kolarze uczestniczący w wyścigu otrzymali na pamiątkę okolicznościowe bombki ozdobione wstęgą, ufundowane przez firmę Vitbis, za co sponsorowi również serdecznie dziękuję.

**Dyrektor ZOKiR-u
Zbigniew Gruszczyński**

(as)